Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Sobota, 17 sierpnia 1935 r. Nr. 223

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

NARADA TRZECH W PARYŻU

NAD KWESTJĄ ABISYŃSKĄ

PARYŻ, 16.8. (PAT). Laval, Eden i baron Aloisi rozpoczęli dziś, o godz. 10.30 zrana, **naradę na Quai d'Orsay.** Eden przybył na naradę w towarzystwie Stranga, a baron Aloisi w towarzystwie Lanza Darota i Cortesse.

KONIEC DESZCZÓW POCZĄTKIEM POROZUMIENIA?

PARYŻ, 16.8. (PAT). Ajencja Havasa donosi z Addis Abeby: Zbliża się koniec okresu deszczów, jednocześnie obraduje już konferencja 3-ch mocarstw w Paryżu.

Opinja abisyńska z wielkiem naprężeniem śledzi bieg wydarzeń.

Koła miarodajne szczególnie interesują się stanowiskiem Wielkiej Brytanji.

W kołach tych sądzą, że **porozumienie wszelkie jest lepsze od wojny.**

Zdaniem fachowców wojskowych, wojna byłaby **długotrwała, kosztowna i mordercza.**

Zwracają tu uwagę, że ostatnie oświadczenia cesarza ujawniają gotowość do porozumienia i dążenia do utrzymania pokoju.

MILJON WŁOCHÓW POD BRONIĄ

RZYM, 16.8. (PAT). Ogłoszono tu urzędowo, że liczba powołanych do wojska we wrześniu **wyniesie ogółem miljon ludzi** po wcieleniu w tym czasie do szeregów roczników 1911, 1913 i 1914, powołanych dekretem z dnia 14 sierpnia.

CHMURY NAD SOMALI FRANCUSKIEM.

LONDYN, 16.8. (PAT). Ajencja Reutera donosi: Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Addis Abeby: Silne sympatje ludności Somali francuskiego dla Abisyńczyków **skłoniły władze francuskie w Dżibuti do przedsięwzięcia szczególnych zarządzeń na wypadek wojny.**

W niedzielę przybyć do Dżibuti krążownik, oczekiwane jest przybycie 10 samolotów, 4 działa zostaną ulokowane na wyspie Heron przy wejściu do portu.

Niewielki garnizon, złożony z oddziałów tubylczych, **będzie wzmocniony przez 1000 Senegalczyków.**

Władze francuskie pilnie kontrolują wszystkich cudzoziemców.

ZARODKI WOJNY WSZECHŚWIATOWEJ..."

LONDYN, 16.8. (PAT). Reuter donosi: W Ontario przemawiał b. premjer Kanady Mackenzie King.

Oświadczył on: Zatarg abisyński kryje w sobie zarodki wojny wszechświatowej. W różnych częściach imperjum brytyjskiego znajdują się miljony ludzi tej samej rasy, co Abisyńczycy, przeto konsekwencje dla imperjum mogłoby być poważne, gdyby inne państwo zaatakowało ziemie czarnego cesarza.

WŁOSKI PODRÓŻNIK SPOLICZKOWAŁ ABISYŃSKIEGO POLICJANTA

ADDIS ABEBA, 16.8. (PAT). Ogłoszono tu komunikat urzędowy, wedle którego na dworcu w Diredaua pewien podróżnik włoski **nie zwracał uwagi na zakaz podawania bagażu przez okno.** Kiedy policjant zwrócił mu na to uwagę, ten spoliczkował go i obrzucił wyzwiskami. Policjant odpowiedział uderzeniem.

W związku z tym incydentem gubernator Harraru wystosował pismo do konsula włoskiego.



P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W SOWIŃCU.
Pan Prezydent nabiera ziemię do taczek. Obok p. Prezydentowa i gen. Kasprzycki.

Rewolucja w Albanji?

Powstańcy posuwają się ku stolicy

ATENY, 16.8. (PAT). W Epirze rozeszła się pogłoska, że w Albanji wybuchł bunt. Według wiadomości nadeszłych z Albanji wypadki mały się ograniczyć *do zlokalizowanych rozruchów w jednej miejscowości.* Natomiast grecki minister wojny, gen. Kondylis, otrzymał telegram od gubernatora Epiru, w którym gubernator donosi, że *w Albanji wybuchła rewolucja.*

Powstańcy *posuwają się szybko ku stolicy.* Doszło już do krwawych starć, w których *poniósł śmierć dowódca wojsk rządowych.* Przywódcą rewolucjonistów jest niejaki *Sefket Birlaci.*

Zamordowanie włoskiego generała w Albanji

TIRANA, 16.8. (PAT). Albańskie biuro prasowe donosi: Z nieznanych dotychczas powodów *został zamordowany w miejscowości Fieri generał Guilardi.* Po tem morderstwie w Fieri *doszło do rozruchów.* Władze szybko przywróciły spokój. Przywódcy rozruchów zostali *ujęci.*

W całej Albanji *panuje spokój.*

Zmiana ordynacji wyborczej na Litwie

BERLIN, 16.8. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna: W dzienniku urzędowym ogłoszono dziś *dekret o zmianie ordynacji wyborczej* do sejmu litewskiego i sejmiku kłajpedzkiego. Przysługujące dotychczas dyrektorjatowi Kłajpedy uprawnienia co do udziału na okręgi wyborcze przechodzą do *prezydenta dyrektorjatu.* System głosowania na listy został o tyle zmieniony, że każdy wyborca *może wybierać ze wszystkich list nazwiska* i głosować na dowolnie zestawioną listę. Pozatem posłowie do sejmiku kłajpedzkiego będą zobowiązani pod groźą utraty mandatu *do złożenia ślubowania na rzecz republiki litewskiej.*

Redaktor Jones

ZOSTAŁ ZAMORDOWANY.

PEKIN, 16.8. (PAT). Dziennikarz angielski Jones **został zamordowany przez bandytów,** którzy go uprowadzili. Ciało jego przeszyte trzema kulami znalazły w pobliżu Pao-Czang wojska ścigające bandytów.

Sądzą, iż morderstwo zostało popełnione dnia 12 b.m.

PEKIN, 16.8. (PAT). Żołnierze, którzy znaleźli ciało Jonesa należeli do oddziału wojsk chińskich, wysłanych przez władze Czaharu dnia 14 sierpnia dla utrzymania kontaktu z bandytami.

Już dnia 8 sierpnia bandyci, którzy uprowadzili Jonesa oddali go w ręce innej szajki, ta zaś zażądała większego okupu, a mianowicie 8000 f. szt.

Okupu jednak nie złożono bandytom, gdyż chociaż władze brytyjskie sumę żądaną ofiarowały, jednak nie zdołano jej doręczyć bandytom.

Niemcy rosną w siłę

URODZINY I ZGONY W NIEMCZECH

BERLIN, 16.8. (PAT). Ukazała się urzędowa statystyka ruchu ludności w Rzeszy za rok 1934. Ze statystyki tej wynika, że *w Berlinie po raz pierwszy od szeregu lat zanotowano zwyżkę urodzin nad zgonami w stosunku 1,3 na 1000 mieszkańców.* Na 1000 osób wypada 13,8 małżeństw.

Największy przyrost naturalny wykazuje nadal *Śląsk Opolski,* gdzie, mimo iż stosunek małżeństw jest niższy, bo wynosi 10,5, nadwyżka urodzin wyraża się *liczbą 14,4.*

Zbrojenia Angli

150 SAMOLOTÓW BOMBARDUJĄCYCH

LONDYN, 16.8. (PAT). — „Daily Mail" donosi, że rząd brytyjski zamówił dla lotnictwa wojennego od *150 do 200 samolotów bombardujących.*

Będą to *jednopłatowce dwusilnikowe,* opancerzone, posiadające *szybkość do 420 km. na godzinę.* Jednocześnie z 12 lotnisk, przewidzianych w programie budowy, *9 już jest na ukończeniu.*

Po krwawych zajściach

W BREŚCIE

PARYŻ, 16.8. (PAT). Prefekt morski w Brest admirał Laurent wydalił 2 robotników, pracujących przy budowie pancernika Dunkierki *za udział w ostatnich rozruchach.* Również za karę zmniejszono płacę robotnikom, oraz udzielono nagany około 1000 robotnikom. *tym, którzy nie stawili się do pracy w dniu 6 i 7 bm.* w czasie pamiętnych rozruchów.

Sądy skazały 6 uczestników rozruchów. Wyroki opiewają *od 6 tygodni do 6 miesięcy więzienia.*

Trybunał karny, urzędujący w Tulonie, skazał również *4 uczestników zajść* na kilkomiesięczne kary więzienne.

Premjer Sławek

U P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA, 16.8. (PAT). P. Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Rady ministrów Walerego Sławka, który poinformował P. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

KATASTROFA SAMOLOTU POSTA

LOTNIK I JEGO TOWARZYSZ ZGINĘLI

LONDYN, 16.8. (Tel.wł.). Jak donoszą z Ameryki, słynny lotnik Willey Post, który zamierzał dokonać lotu z Ameryki do Moskwy nad biegunem zginął dziś w katastrofie samolotowej.

Post wystartował do zamierzonego rekordowego lotu. Samolot z nieznanych przyczyn spadł na Dalekiej Północy.

Wraz z Postem zginął jego towarzysz, sławny aktor amerykański.

Willey Post dwukrotnie dokonał rekordowego lotu naokoło świata oraz szeregu innych lotów, które mu zyskały wszechświatowy rozgłos i sławę niezwykle odważnego i znakomitego lotnika.

SETTLE, 16.8. (Tel. wł.). Katastrofa samolotu Posta nastąpiła pod Point Barrow, na najdalej wysuniętej placówce, zamieszkałej przez białych w Ameryce.

Towarzysz Posta, który zginął także, nazywał się Willey Roggers.

Łączność Bałtyku z Morzem Czarnem

Uroczystości polsko-rumuńskie w Konstancy

KONSTANCA, 16.8. (PAT). Święto marynarki wojennej rumuńskiej rozpoczęło się wczoraj zrana od rewji floty, dokonanej przez króla Karola na pełnem morzu. Asystował rewji na okręcie „Konstanca" cały rząd rumuński z premjerem Tatarescu na czele, oraz delegacja polska w osobach **posła Arciszewskiego, gen. Wieczorkiewicza, attache wojskowego płk. Kowalewskiego, komandora spływu kajakowego płk. Machalskiego, dyrektora Ligi Morskiej Czermińskiego.**

Następnie odbyło się śniadanie w kasynie oficerskiem, w którem wziął udział król, a także cała delegacja polska.

Król Karol długi długo rozmawiał z posłem Arciszewskim i gen. Wieczorkiewiczem.

POŚWIĘCENIE PRZYSTANI.

KONSTANCA, 16.8. (PAT). Wczoraj popołudniu na jeziorze Sudghiol koło Mamaja odbyło się poświęcenie przystani z udziałem kajakowców polskich.

Przybyłego króla powitali członkowie rządu rumuńskiego oraz delegacja polska.

Raport ze spływu kajakowego złożył królowi gen. Wieczorkiewicz.

Skolei dłuższe przemówienie wygłosił poseł R. P. Arciszewski, podkreślając, że **morze rumuńskie drogie jest sercu polaków**, gdyż Bałtyk i Morze Czarne stanowią zasadniczy **warunek rozwoju obu narodów, ich wolności i wspólnej potęgi.** Ścisła **współpraca dwóch wielkich państw sprzymierzonych** na dwóch morzach **warunkuje** ich rozwój, pomyślność i **wielkość**, służąc jednocześnie narodom **sąsiednim na drodze utrwalenia pokoju.**

Poseł Arciszewski wyraził dalej podziękowanie za tak gorące przyjęcie, zgotowane spływowi polskiemu i nadzieję, że podobne imprezy zarówno **polskie jak i rumuńskie powtarzane będą corocznie**, łącząc młodzież obu krajów przez **Wisłę, Dunaj, Czarne Morze i Bałtyk.**

Następnie król przeszedł przed frontem kajakowców polskich, poczem delegacja polska wręczyła królowi pamiątkową plakietę złotą Ligi Morskiej oraz mapę, przedstawiającą połączenia wodne Bałtyku z Morzem Czarnem.

Gen. Wieczorkiewicz wręczył puhar bronzowy, ofiarowany przez Gdynię miastu Konstanca, a zawierający **wodę przywiezioną przez spływ z morza bałtyckiego.**

SYMBOLICZNY AKT.

KONSTANCA 16.8. (PAT). Król wraz z posłem Arciszewskim, delegacją polską oraz całem swem otoczeniem udał się na molo na Mamaja.

Tutaj poseł Arciszewski wręczył puhar z wodą morską, przywiezioną przez polskich kajakowców.

J. K. M., wziąwszy puhar z rąk posła R. P., zwrócił się do obecnych mówiąc: **„Wyrażam przekonanie, iż łączność Bałtyku z Morzem Czarnem poprzez więzy przyjaźni ściślej połączy oba narody".**

Wśród uroczystego milczenia obecnych, **król wylał wodę z puharu w fale Morza Czarnego.**

Odezwa gen. Hallera

Z okazji 15-lecia „Cudu nad Wisłą" gen. Haller wydał odezwę, wydrukowaną przez niektóre pisma („Polonia" „Kurjer Poznański"), w której m. in. czytamy:

„Dzień 15 sierpnia 1920 roku stał się też dniem, odwracającym definitywnie kartę wojenną na naszą korzyść. A na własne tylko siły i na pomoc Bożą liczyliśmy, poza bowiem moralnem poparciem Stolicy Apostolskiej, nie zawiodła nas tylko Wielka Francja, z którą braterstwem broni Polskę związała Armja Błękitna, a wielki naród Waszyngtona współdziałał przez swą eskadrę lotniczą „Kościuszki".

„Dzień też Matki Bożej, szczególnem w naszym Narodzie cieszącej się uwielbieniem, stał się dniem triumfu oręża polskiego i całego narodu, łącznie z emigracją, gdyż wybitny udział wzięli w tej walce na śmierć i życie bohaterscy ochotnicy Polonji amerykańskiej, przybyli z armją polską z Francji.

„Naród wolny, rozporządzający pełnią praw, poszedł w bój z wiarą w Boga i z wolą zwycięstwa.

„Zwyciężyła Polska u wrót Warszawy. Naród nasz zwycięstwo to nazwał „Cudem nad Wisłą".

„W krytycznych chwilach 1920 roku apelowałem do Narodu i wzywałem na front.

„Dzisiaj w 15-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą" z troską obserwuję wewnętrzną rozterkę i zagrażające niebezpieczeństwa na drodze dalszego rozwoju Rzeczypospolitej.

„Niechże się więc zjednoczą wszystkie zdrowe siły w narodzie, aby w roku 15-lecia zwycięstwa, jak w „Cudzie nad Wisłą" zajaśniał prawdziwy duch Narodu Polskiego".

Dla robotników katolickich

niema chleba w Niemczech

BERLIN, 16.8. (Tel. wł.) W miejscowości Deiselberg w Prusach Wschodnich pewien wyższy urzędnik z okręgu Nolte *wygłosił w tych dniach przemówienie*, w którem w sposób agresywny wyrażał się o organizacjach robotniczych katolickich.

„Każdy robotnik niemiecki — mówił m. in. — należący do frontu pracowników niemieckich oraz do organizacyj robotniczych katolickich musi się obecnie zdecydować: *albo będzie należeć do organizacji robotniczej katolickiej, albo też będzie nadal członkiem frontu pracy.* Jeśli wypowie się za organizacją katolicką, znaczy to, że nie chce mieć nic wspólnego z ogółem robotników niemieckich i *pozbawia się prawa do zarobku i chleba w tych Niemczech*, których się wyrzeka. Albo front pracy, albo organizacje katolickie. Tutaj praca i chleb — tam *wygnanie*, bowiem będzie zmuszony do opuszczenia kraju, nie mając żadnego prawa do pracy i do chleba niemieckiego.

Dołożę wszelkich starań, aby tak było, aby każdy robotnik, który jawnie wypowiada się przeciwko frontowi pracy i który pozostaje w dalszym ciągu członkiem organizacji katolickiej, *został natychmiast zredukowany...*"

Napad bandytów w pociągu

Rabusie wsiedli jako podróżni

PEKIN, 16.8. (PAT). Ubiegłej nocy w pociągu pospiesznym Mukden—Pekin rozegrała się *zaciekła walka* pomiędzy pasażerami i strażą z jednej strony a *70 bandytami z drugiej.* Bandyci wsiedli do pociągu jako podróżni w Szan-Haj-Kwanie. W drodze rzucili się na pasażerów, *rabując kosztowności i pieniądze.* Straż broniła podróżnych z wielką odwagą.

20 strażników odniosło rany. Jeden pasażer Japończyk i 2 urzędnicy chińscy są zabici.

PEKIN, 16.8. (PAT). W strefie zdemilitaryzowanej ukazały się silne oddziały zbrojne. Jeden z nich, liczący 700 ludzi, napadł na kilka miejscowości, inny złożony z 1600 osób zagraża Szan-Naj-Kwanowi.

Władze japońskie, wobec ostatniego napadu na pociąg *postanowiły na linji Mukden — Tsien-Tsin wprowadzić straż japońską.*

PO STRASZNEJ KATASTROFIE WE WŁOSZECH

POGRZEB 42 OFIAR

GENUA, 16.8. (PAT). Starace, sekretarz partji faszystowskiej odwiedził w Ovada w szpitalu rannych w ostatniej katastrofie, a rodzinom ofiar wręczył *50.000 lirów w imieniu Mussoliniego i 25.000 lirów w imieniu partji.*

Pogrzeb 42 ofiar odbędzie się dziś popołudniu. Burmistrz w Ovada ogłosił, iż katastrofa zniszczyła 96 domów, a *132 rodziny opłakują śmierć swoich bliskich.* Liczba ofiar w Novi wynosi ogółem *100 zabitych.*

Minister pracy wyznaczył komisję dla zbadania przyczyn katastrofy. Komunikacja Ovada — Alessandria będzie dzisiaj wznowiona.

Na tropie sprawców kradzieży

W PAMPELUNIE

PARYŻ, 16.8. (PAT). Policja paryska prowadzi energiczne poszukiwania w związku z kradzieżą dokonaną w skarbcu katedry w Pampelunie. Przypuszczają, że *złodzieje zbiegli do Paryża.* Policja szczególniej pilnie obserwuje niektórych Meksykańczyków. Zdaniem policji francuskiej, Joze Oviedo i jego wspólnicy, poszukiwani w związku z tą kradzeżą, nie będą mogli długo ukrywać się, gdyż *policja już jest na ich tropie.*

Kto wygrał?

W trzecim dniu ciągnienia 3-ej klasy 33-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

100.000 zł. — N-ry: 33922 59861 103032.

10.000 zł. — N-ry: 42615 100809 169638.

5.000 zł. — N-ry: 24784 147334.

2.000 zł. — N-ry: 106727 139077.

1.000 zł. — N-ry: 64097 86607 102678 111284 [illegible] 176422.

500 zł. — N-ry: 33594 37981 68791 79186 80386 86164 97121 113178 122778 129260 148795 182133 182700.

400 zł. — N-ry: 6041 11269 25402 28257 53631 77908 83813 113308 118292 133056 166206 166415 170966 180436.

300 zł. — N-ry: 14094 20591 23792 26032 [illegible] 38480 44790 69208 70372 133285 137994 137994 187590 140322 149802 151946 159890 170920.

250 zł. — N-ry: 3239 17465 19450 20363 22097 [illegible] 44691 48102 53140 54608 53235 60097 65734 67287 67298 70322 72880 81167 91437 95190 96510 105071 116940 117979 123952 134650 136311 [illegible] 137151 144793 155407 162294 [illegible] [illegible] 170045 170779 173692 182120.

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna.

16)

Prędka, psiakrew! A w głosie to ci ma siłę, bracie, że aż popycha człowieka!...

Wspólnemi siłami usadowili chorego na poduszkach taksówki.

Panna Obranowska podziękowała w paru krótkich, poważnych słowach, zajęła miejsce obok chorego i samochód ruszył.

Zapukała do szyby wewnętrznej:

— Świętokrzyska 11.

Zbadała puls młodzieńca: był bardzo słaby i nieregularny; palce zimne jak lód.

Serce — pomyślała doktór Natalja Obranowska: — Czy mam w domu digitalis?... Zdaje się... Tak, powinien być.

Głowa młodego człowieka ciężko i bezwładnie opierała się o jej ramię; słyszała słaby oddech.

Przypadkowo brama była otwarta.

Taksówka wjechała w nią i stanęła przy wejściu na schody, prowadzące do mieszkania Natalji.

Szofer, barczysty mężczyzna o poważnej, myślącej twarzy i czarnych, zrośniętych brwiach, wziął chorego na rece, jak małe dziecko i zaniósł na drugie piętro.

Chory ciągle miał zamknięte oczy, ale, zdawało się, częściowo już odzyskał przytomność.

Mamrotał coś niezrozumiałego.

Poczciwa Magda wytrzeszczyła oczy.

— O, rany Boskie!... Co to jest, pani doktór?

— Otwórz drzwi do pokoju. — Zwróciła się do szofera: — Proszę wnieść chorego tutaj.

Szofer złożył młodego człowieka na tapczanie, otrzymał zapłatę i wyszedł.

Magda załamała ręce, lamentowała, dreptała bez celu.

— Cicho, Magdo. Uspokój się! — surowo upomniała ją Natalja; — Postaw wodę na gaz i przyjdź tutaj.

Stara służąca chciała o coś zapytać, lecz powstrzymała się, wzniosła oczy w górę, westchnęła i pobiegła do kuchni.

Po chwili już była spowrotem w pokoju:

— Już postawiłam — powiedziała cicho.

— Dobrze. Teraz przynieś z apteczki flaszkę ze spirytusem i kawałek waty.

Taki zwykły wypadek — nurtowała bez przerwy parta myśl: — Dlaczego ja się tak denerwuję?

Magda stała za nią, ale już nie śmiała się odzywać.

Na jej grubej, połyskującej twarzy zastygł wyraz głupiego zdziwienia i chorobliwej ciekawości, która musiała jej sprawiać dotkliwe cierpienia.

— Chodź tu! — zawołała Natalja. — Potrzymaj głowę... Tak. Teraz przewróć go na drugi bok... Dobrze.

Magda zabrała do przedpokoju lekki płaszcz, przemoczony deszczem.

Natalja poprawiła poduszki pod głową i rozpięła kołnierzyk.

Nie odznaczał się zbytnią świeżością — był postrzępiony i porządnie brudny.

Pod tym względem i koszula pozostawiała dużo do życzenia.

— Przynieś stetoskop.

Serce okazało się w porządku, choć pracowało bardzo nerwowo.

Jaki chudy, źle odżywiony i zupełnie wyczerpany z osłabienia.

Rosół — pomyślała Natalja. — Rosół, a nie digitalis.

Magda stała na progu jak gruby, przysadkowaty posąg i w pulchnych, czerwonych palcach trzymała szklankę z wodą.

— Daj tu!

Przytknęła do ust chorego szklankę i wlała trochę wody. Połknie?...

Z trudem, jednak połknął.

Potem otworzył oczy, zmieszany i jeszcze niezupełnie przytomny.

(D. n.)

Wśród tysiąca kandydatów na posłów

Kto i gdzie kandyduje

W czwartkowym numerze podaliśmy część kandydatów zgłoszonych na 104 kolegjach wyborczych. Lista ich jest już obecnie kompletna. Obejmuje ona **około tysiąca nazwisk kandydatów na posłów i ich zastępców.** Ordynacja wyborcza przewiduje, że w każdym okręgu musi być conajmniej 4 kandydatów na 2 mandaty poselskie. W pewnej części okręgów ograniczono się więc **do wybrania tylko czterech kandydatów,** ale w ogromnej większości okręgów wpisano na listę kandydatów **znacznie więcej.** W niektórych okręgach liczba ta dochodzi **do ośmiu.**

Nazwiska, zgłaszane przez przedstawicieli BB., wszędzie utrzymały się na listach, w wielu jednak okręgach członkowie kolegjów **zmienili w głosowaniu kolejność przedstawionych im nazwisk** i dorzucili nazwiska swoich kandydatów.

Przy rozpatrywaniu nazwisk kandydatów uderza **znaczna liczba b. posłów BB.** W okręgach na prowincji wysunięto również kandydatury wielu **przedstawicieli sekretarjatów BB.** Nazwiska przeważnie mało znane, działacze lokalni.

CZŁONKOWIE RZĄDU

Oczywiście, nie brak również nazwisk firmowych obozu rządowego. W przeciwieństwie do poprzednich wyborów, kiedy to do Sejmu i Senatu kandydowali wszyscy ministrowie, obecnie kandyduje ich do Sejmu **tylko kilku.** Być może, że część będzie jeszcze kandydować do Senatu. Przedewszystkiem więc z Warszawy kandydują: **premjer Sławek,** minister spr. wewn. **Kościałkowski,** z Białegostoku **min. Floyar-Reichman,** z Częstochowy **min. Paciorkowski,** z Kalisza **wicemin. gen. Sławoj-Składkowski,** z Suwałk **wicemin. płk. Koc,** z Warszawy podsekretarz stanu **Siedlecki,** z Brzeżan dyrektor departamentu MSZ. **płk. Schaetzel.** Kandydatura ministra rolnictwa Poniatowskiego, zgłoszona w pierwszym okręgu Warszawy przez prof. Ujejskiego, **nie zdobyła kwalifikowanej większości głosów.**

BYLI POSŁOWIE

Z b. posłów obozu rządowego kandydują: w.-marsz. **Car z Kielc,** pos. **Bohdan Podoski** z Kobrynia, pos. **Brzek-Osiński** z Krakowa, pos. **Dabulewicz** z Warszawy, pos. **Pacholczyk** z Łowicza, pos. **Hannebach** z Płocka, pos. **Fijałkowski** z Piotrkowa, pos. **Kozłowski** (brat premjera) z Zawiercia, pos. **Medeiski** z Sosnowca, pos. **Pułaski** z Krzemieńca, pos. **Choiński-Dzieduszycki** z Czortkowa, pos. **Domaszewicz i Bytka** ze Lwowa, pos. **Pochmarski i Starzak** z Krakowa, pos. **Gdula** z powiatu krakowskiego, pos. **Duch** z Jasła, pos. **Walewski i Chyla** z Wadowic, pos. **Jeszke i Surzyński** z Poznania, pos. **Hutten-Czapski** z Nowogródka, pos. **Domaszewicz** ze Lwowa itd. itd.

Spośród znanych nazwisk obozu rządowego wymienić jeszcze należy **gen. Żeligowskiego,** który kandyduje w powiecie wileńskim, p. **Janinę Prystorową,** żonę b. premjera, która kandyduje w tymże okręgu, b. min. **Zarzyckiego,** który kandyduje z Gdyni. Nie kandyduje natomiast do Sejmu b. marszałek **Świtalski.**

DZIENNIKARZE

Świat dziennikarski obozu rządowego reprezentowany jest przez pos. **Miedzińskiego,** który kandyduje w Łukowie, red. **Stpiczyńskiego,** który kandyduje w Warszawie, pos. **Tomaszkiewicza,** który kandyduje z Siedlec pos. **Mackiewicza,** i red. **Okulicza,** którzy kandydują z Wilna.

ROLNICY I BURMISTRZE

Rozpatrując zawody kandydatów, napotykamy się najczęściej na określenie: **rolnik.** Ponieważ nie rozróżnieni są tu ziemianie od chłopów, trudno określić jaki jest wzajemny stosunek kandydatur. Często także widnieje przy nazwisku określenie: **„działacz społeczny".** Nie bardzo wiadomo jaka to kategorja ludzi, przeważnie są to **jednak członkowie sekretarjatów BB.** Sporo również kandyduje burmistrzów. Tak więc np. b. poseł burmistrz Kołomyi p. **Sanojca,** burmistrz Stanisławowa b. pos. **Zdz. Stroński,** w.-prezydent Lwowa dr. **Ostrowski,** prezydent Wilna dr. Maleszewski prezydent Grudziądza **Michałowski,** prezydent Pińska **Ołdakowski,** burmistrz Włodzimierza Wołyńskiego **Suchorzewski,** burmistrz Trembowli **Puchała,** prezydent Sosnowca **Kaczkowski,** wiceburmistrz Dąbrowy **Trzesimiech itd. itd.**

PRZEMYSŁ.

Sporo jest na listach przemysłowców: prezes „Lewiatana" **Andrzej Wierzbicki,** dyrektor Zakładów Ostrowieckich **Karszo-Siedlecki,** dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej warszawskiej **Jakubowski,** b. pos. **Hołyński,** baron **Goetz-Okocimski,** b. pos. **Minkowski** i inni.

KSIĘŻA

W większości djecezyj biskupi wydali zakaz kandydowania księżom. Toteż na listach spotykamy tylko dwa nazwiska księży katolickich, a mianowicie ks. **Stefan Downar** kandyduje z okręgu konińskiego i ks. **Józef Lubelski** z okręgu tarnowskiego.

ARYSTOKRACJA

Nazwiska arystokratyczne spotykamy często wśród kandydaótw. Kandydują więc: **hr. Tarnowski** z Dzikowa, **ks. Leon Sapiecha** z Przemyśla, **hr. Tyszkiewicz** z Wilna, **hr. Hutten-Czapski** z Nowogródka, **ks. Światopełk-Mirski** z Białej Podlaskiej, **hr. Andrzej Potocki** z Białej Podlaskiej itd.

ŻYDZI

Żydzi, którzy mieli zarezerwowane okręgi z większością żydowską w dużych miastach, pokłócili się między sobą. Syjoniści wogóle do wyborów nie idą z wyjątkiem Małopolski Wschodniej.

W Warszawie w okręgu II (żydowskim) zaszedł charakterystyczny wypadek, a mianowicie, że dzięki rozbiciu żydów, na pierwszem miejscu listy znalazł się chrześcijanin **Urbański** a dopiero za nim b. pos. **Wiślicki, Srul Glecer, adw. Zundelewicz, Leon Bregman** i dziennikarz żydowski **Gotlieb;** rabin **Lewin** nie uzyskał dostatecznej ilości głosów.

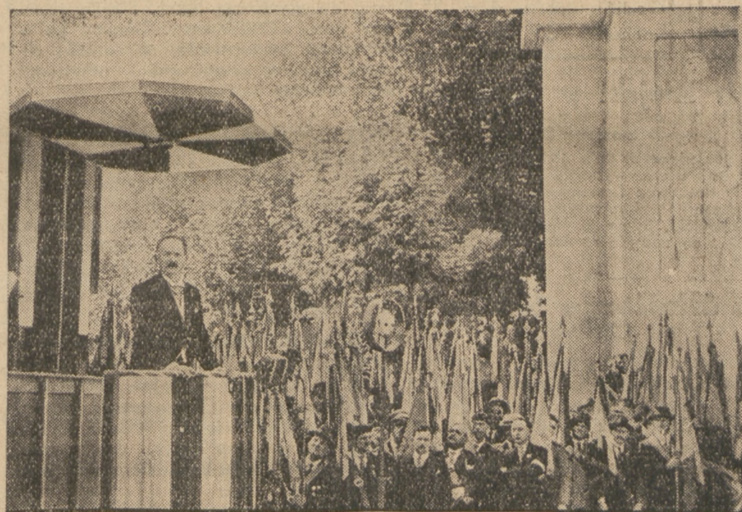
Z Łodzi kandyduje b. pos. **Mincberg** (w dwóch okręgach). Z Wilna rabin **Rubinsztein.** Ze Lwowa **adw. Sommersztein.**

SECESJONIŚCI Z OPOZYCJI

Secesjoniści ze Stronnictwa Ludowego niewiele załapali szans na zdobycie mandatów. B. pos. **Wyrzykowski** stoi na czwartem miejscu listy w Sierpcu, b. pos. **Róg** na czwartem miejscu w Ostrowi Mazowieckiej, b. pos. **Waleron** na czwartem miejscu w Jędrzejowie. Główny sprawca secesji pos. **Langer,** przepadł w okręgu konińskim.

Spośród rozłamowców NPR-u kandyduje b. pos. **Faustyniak** w Bydgoszczy.

Zeszłoroczna secesja z obozu narodowego „Związek Młodych Narodowców" w Poznańskiem i na Pomorzu nie przeprowadził ani jednego swego członka na kandydata. Z grupy tej kandyduje we Lwowie, **b. pos. Stahl** na szóstem miejscu, oraz z Łukowa b. pos. **Christian** na piątem miejscu. Byli posłowie Piestrzyński i Dębiński **nie znajdują się na listach kandydatur.**



POŚWIĘCENIE POMNIKA POLEGŁYCH W METZU
W uroczystości wziął udział prezydent Lebrun (na mównicy).

Kilkaset bombardowych samolotów włoskich

czeka na rozkaz startu do Afryki

Korespondent paryskiego Le Tempsa miał możność zwiedzić obóz lotniczy w okolicach Rzymu, w którym przygotowują się do trudów kampanji afrykańskiej lotnicy włoscy. W razie wybuchu konfliktu *kilkaset samolotów opuści natychmiast półwysep apeniński, udając się drogą powietrzną do Erytrei,* gdzie oddawna już przygotowano bazy dla ich przyjęcia.

Oczywiście, w tej ekspedycji lotniczej nie chodzi o samoloty myśliwskie; stosownie do możliwości lotnictwa etjopskiego, będzie ich bardzo niedużo. Gros samolotów, które Włochy mają wysłać do Afryki, stanowią *samoloty bombardujące.* Będą one stanowiły jeden typ i to ostatni model techniki lotniczej. Są to trójmotorowce, które jednak w razie konieczności, przy zmniejszeniu ładunku, *mogą latać przy pomocy tylko jednego motoru.* Przystosowane do wykonywania wielkich lotów ze znacznem obciążeniem, mogą one zabrać 1000 kg. użytecznego ładunku, na odległość 2000 klm. Przytem szybkość ich na wysokości 5000 m. z łatwością *sięga 330 klm. na godzinę.* Maksymalny pułap — 9000 metrów, co gwarantuje bezpieczeństwo i tajemnicę lotu.

Ponieważ odległość od Erytrei włoskiej do stolicy Abisynji Addis-Abeba wynosi w linji powietrznej *700 klm.*, samoloty te bez trudu będą mogły dokonywać *dziennie po kilka nalotów.* Załoga każdego samolotu składa się z pięciu ludzi, w tem dwóch pilotów. Piloci rekrutują się *spośród ochotników, przybyłych licznie z kolonij włoskich i z zagranicy,* a w szczególności z Anglji i Ameryki.

Taktyka lotnictwa w ewentualnej wojnie we wschodniej Afryce będzie oczywiście, różnić się znacznie od wypracowanej dla warunków europejskich. Naloty lotnicze nie będą mieć za cel węzłów i linji kolejowych, ponieważ jedyna linja istniejąca w tym rejonie z Dżibuti do Addis-Abeba, wobec małej rozpiętości toru, *nie posiada wielkiego znaczenia.* Nie będzie tam również bombardowania ośrodków przemysłowych, kanałów, zgrupowań, osiedli itp. celów, które są normalnemi w wojnie europejskiej.

Natomiast będzie ono mieć za zadanie *dozorowania i bombardowania punktów, przez które koniecznie będzie musiał odbywać się ruch wojsk abisyńskich;* będzie musiało przeciwdziałać koncentracjom oddziałów nieprzyjacielskich, będzie *terroryzować* ludność Abisynji.

Pod tym względem lotnictwo włoskie będzie naśladować wzory angielskie, stosowane w różnych okresach *przeciw powstaniom w Iraku.* Wówczas udało się Anglikom uspokoić i utrzymać w ryzach znaczne obszary przez samo tylko działanie lotnictwa. Często samolot zniżał się nad obozowisko lub osadę tubylców i przez parlofon *dawał rozkazy ludności rozproszenia się lub oddalenia się jaknajszybciej.* Po tem ostrzeżeniu grad bomb dokonywał swego dzieła zniszczenia. W ten sam sposób Anglicy ugasili powstanie Mad-Mułłah'a w Somali brytyjskiej.

Lotnictwo włoskie użyje wszystkich sposobów, by wytrącić z normalnej kolei codzienne życie ludności abisyńskiej i zmniejszyć jej odporność na okropności wojny. W każdym razie, jeżeli nastąpiłoby rozpoczęcie działań wojennych, *Włosi nie będą wahać się z użyciem lotnictwa na wielką skalę.* Mówi się o przelocie eskadr włoskich nad Egiptem, przyczem rząd włoski spodziewa się, że nie powinno to wywołać żadnych trudności dyplomatycznych, gdyż uważa on Egipt za państwo, zaprzyjaźnione z Włochami i spodziewa się, że w tym wypadku poweźmie on decyzję *samodzielnie, nie oglądając się na opiekę innych.*

Z DNIA

ZAWIEDZIONY „CZAS"

Prasa polska naogół jeszcze nie zajęła się charakterystyką i oceną wyniku wyboru kandydatów na posłów. Jedynie „Czas" poświęca temu zagadnieniu artykuł wstępny, utrzymany w tonie dość... minorowym

„Czytając listę kandydatów, wysuniętych w całym kraju trudno na to pytanie odpowiedzieć. Widnieje na nich szereg nazwisk które są ogólnie znane. Są to nazwiska ministrów i kierowników Bloku. O mandaty poselskie ubiegać się będzie również wielu z dotychczasowych posłów BB. Jednakowoż większość nazwisk, wysuniętych na zebraniach zgromadzeń okręgowych, to nazwiska ludzi nowych, szerszemu ogółowi nieznanych. Fakt ten trzeba stwierdzić, lecz nie można na jego podstawie wyciągać już dzisiaj wniosków, że wysunięci kandydaci — to naogół biorąc ludzie mierni, ludzie bez znaczenia. Wniosek tego rodzaju byłby conajmniej przedwczesny".

Już ten ustęp cechuje pewien ton zawodu, który z wywodów „Czasu" przebija jeszcze bardziej tam, gdzie jest mowa o wartości pracy przyszłych posłów w Sejmie:

„Pod tym względem można żywić pewne uzasadnione obawy. Boć przecież Sejm jest nietylko organem, reprezentującym lokalne potrzeby społeczeństwa. Jest to jeden z naczelnych organów państwowych powołany do stanowienia praw i do wykonywania kontroli nad działalnością rządu. Należyte wykonywanie tych funkcyj wymaga wyrobienia i przygotowania. Można mieć wątpliwości, czytając nazwiska wysuniętych kandydatów, czy większość spośród nich to przygotowanie i wyrobienie będzie posiadało".

A zatem „Czas" jest zawiedziony.

NA MARGINESIE.

Brak galanterji

— Czy są dziś jeszcze u nas gentlemani wobec kobiet? — Są, ale niestety nie wśród młodzieży.

Przypisać to należy osłanianiu się młodych ludzi usprawiedliwieniem lub upozorowaniem równouprawnienia kobiet z mężczyznami, o co od lat mężnie walczyły, więc dzisiaj gdy je już w lwiej części osiągnęły same pozbawiły się tego, jeszcze przed dziesiątkiem lat przysługującego im przywileju.

Niegrzeczny mężczyzna daje naturalnie przy każdej sposobności odczuć brak galanterji. Dawniej np. spotkawszy damę w — drzwiach ustępowało się jej pierwszeństwo wejścia. Dziś, młody człowiek pcha się do drzwi przed kobietą i jeszcze zamyka je tuż przed nosem. Siedząc w towarzystwie kobiet przy jedzeniu, czyto w restauracji, czy też w prywatnym domu, ani przez myśl mu nie przejdzie poczekać, aż przy nim lub naprzeciwko niego siedząca sąsiadka skończy jeść, tylko bez pytania, całkiem bez ceremonji zapala papierosa i wydmuchuje dym prosto w jej twarz lub nad potrawę, którą właśnie spożywa. Czyni to zaś bez żenady dlatego że dziś nawet młode panienki palą w kawiarniach i restauracjach papierosy.

Przy tańcach zauważyć można młodych ludzi, którzy w razie zaprzestania muzyki, nie odprowadzają partnerki do jej towarzystwa tylko choćby na środku sali, zaledwie z lekkim ukłonem puszczają ją, nie troszcząc się o nią więcej.

Na spacerach w parku lub jakiemś innem publicznem miejscu, nie przyjdzie młodzieńcowi na myśl ustąpić swego miejsca na ławce kobiecie; chociaż ta stoi przed nim obok reszty siedzącego koło niego jej towarzystwa.

Brak kultury takiego mężczyzny ujawnia się naturalnie w różnych wypadkach obcowania. W wagonie nie zmusi go nic do odstąpienia kobiecie swego miejsca. Za nic w świecie nie zaprzestanie również palić cygara albo papierosa: jeśli jedzie w przedziale dla palących, choćby go nawet o to prosiła kobieta. O ile możności zaś, zajmuje dla siebie dwa miejsca, byle jemu było wygodnie. Często leżąc na ławce udaje, że śpi, byle się nie ruszyć z wygodnej pozycji, choć spod przymrużonych powiek widzi, że kobieta rozgląda się za kawałeczkiem wolnego miejsca. Dopiero energiczna interwencja innych pasażerów lub konduktora zmusza takiego młodzieńca do zajęcia jednego miejsca, które mu przysługuje.

Lecz naco szukać przykładów w kolei? W tramwajach mamy więcej i częściej sposobności poznać i studjować różne typy takich mężczyzn. Tutaj dają się spostrzec skutki owego równouprawnienia kobiet. Na środku wagonu trzymając się skórzanej petli z trudem utrzymuje się na nogach kobieta stojąca przed młodzieńcem który niemal z triumfującą miną mierzy ją wzrokiem, jakby chciał powiedzieć, „Zabieracie nam zawodowe posady, zewsząd nas wypieracie to możecie sobie postać! Ani mi się śni ustępować miejsca"!

Trafiają się jednak niektórzy, co się przecież wstydzą swego braku galanterji. Tacy, zauważywszy stojącą kobietę, udają że tego nie widzą, czytają gazety, lub książki.

Doprawdy smutnem jest, że dziś uważanem jest prawie wszędzie za niemodne, albo za śmieszne, gdy się kobiecie oddaje pierwszeństwo. Są wprawdzie co niejednokrotnie daje się zauważyć ludzie grzeczni, którzy, jakkolwiek pamiętają o dobrem wychowaniu, jakie wynieśli z domu rodzicielskiego, jednak wstydzą się okazać, to bojąc się wyśmiania przez swych kolegów i przyjaciół, taki jeden albo drugi pan ustępuje swego miejsca kobiecie niemal z usprawiedliwieniem: „Ja już i tak na najbliższym przystanku wysiadam" wychodzi na przednią platformę i wstydliwie chowa się gdzieś w kąt pomiędzy innymi pasażerami.

Tak daleko zakorzenił się niestety ten zwyczaj, że dzisiejsi młodzi ludzie, z małemi wyjątkami chlubią się jeszcze tem, że mają odwagę publicznie okazać bagatelizowanie kobiet. Widocznie nie mają ani pojęcia o tem, że w oczach w których galanterja była czemś całkiem naturalnem, niemal obowiązkowem, trafiali się także gburzy, którzy zachowywali się podobnie jak dzisiejsza młodzież, co jednak uświęcone zostało nowemi zwyczajami i pojęciami o grzeczności.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości, że wszystkie osoby, którym niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych przyznały rentę, które renty tej nie otrzymywały z powodu pobytu poza granicami Niemiec, a na rzecz których niemieckie instytucje dotąd nie podjęły jeszcze na podstawie umowy polsko-niemieckiej wypłaty renty (bądź też renty tej nie odstąpiły instytucji polskiej), winny bezzwłocznie zwrócić się o wznowienie wypłaty renty do właściwej instytucji niemieckiej bezpośrednio lub też za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej (Poznań, ul. Mickiewicza 2).

W podanach, które mogą być sporządzone w języku polskim również i w wypadku, gdy skierowane będą bezpośrednio do instytucyj niemieckich, należy podać dokładny adres rencisty, załączając dokumenty rentowe.

Osoby, które nie dokonają zgłoszeń w czasie do 30 września 1935 r., utracą prawo do uzyskania zaległej renty za czas wstecz od 1931 r. Zgłoszenia winny więc nastąpić natychmiast.

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu

Sosnowiec, dn. 13.VIII 1935 r. (—) *Dr. W. GOSIEWSKI*

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

17 Sobota	**Dziś** Jacka Wyznawcy **Jutro** Firmina Wschód słońca 4 m. 35. Zachód „ 19 m.

Teatr Miejski w Sosnowcu

LODA HALAMA I JERZY CZAPLICKI W SOSNOWCU.

W poniedziałek dnia 19 sierpnia r.b. o godz. 8-ej wiecz. wystąpią w teatrze miejskim w Sosnowcu fenomenalna tancerka Loda Halama i bezkonkurencyjny baryton Jerzy Czaplicki. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. już do nabycia w firmie W. Czechowskiego.

——xx——

Półkolonje letnie

W CZELADZI.

Komitet niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi prowadzi wzorem ubiegłych lat półkolonje dla 440 biednych dzieci. Dzieci otrzymują 3 posiłki dziennie: śniadanie, obiad i podwieczorek, w międzyczasie spędzając czas na grach i zabawach w parkach i zagajnikach T-wa Saturn pod opieką 6 osób personelu wychowawczego. Zawdzięczając wydatnej pomocy Funduszu Pracy, zarządu m. Czeladzi, zarządu T-wa Saturn oraz miejscowego społeczeństwa, komitet miał możność zorganizowania półkolonij na znacznie większą skalę niż w ub. roku. Troską zarządu komitetu była jaknajdalej idąca pomoc dla dzieci bezrobotnych i biednych. W porównaniu z ub. rokiem objęto pomocą większą ilość dzieci, oraz zamiast jak w ub. roku dwa razy dziennie wydaje się obecnie 3 posiłki dziennie. Koszt tej akcji w lipcu rb. wyniósł 3030.94 zł. Półkolonja mieści się w budynku szkoły nr. 3 w Czeladzi. Zajęcia trwają od godz. 8 do 16. Dzieci przybierają na wadze i bardzo dobrze się czują.

——xx——

× WYLOSOWANE BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO. W dniu 14 bm. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 429 8230 9207 12815 14069 17540 38704 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr 89, poz 694) Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

Strajk w Dąbrowie

W środę popołudniu załoga szybu „Marjusz" w Dąbrowie porzuciła pracę w związku z niewypłacaniem robotnikom zaległych zarobków. Strajk został dziś rano zlikwidowany. Górnicy po otrzymaniu zapewnienia, że zarobki zostaną wkrótce uregulowane, przystąpili do normalnej pracy.

——xx——

× O ZAWARCIE NOWEJ UMOWY. W dn. 23 bm. odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie ustalenia stawek zarobkowych i zawarcia nowej umowy z pracownikami żydowskimi przemysłu mięsnego. W najbliższych dniach odbędzie się również podobna konferencja z pracownikami - chrześcjanami.

× STAN ZDROWIA 11-letniej Henryki Jędrusikówny z Piasków, ofiary „kawalerskiej" jazdy Safirsztajna, przebywającej w szpitalu Ubezpieczalni w Sosnowcu znacznie się poprawił. O ile nie zajdą żadne komplikacje, dziewczynka po paru tygodniach będzie mogła opuścić szpital.



SCENA Z POŁOWU ŁOSOSI [illegible]

Z UŚMIECHEM.

Kandydat

Gdy spotkasz bladą i wyniosłą postać,
Co wszystkie państwa sprawy w lot rozstrzyga,
To jest ten właśnie, kto chce posłem zostać
W sprawach wyborczych doświadczony wyga
Co się już zdawna do Sejmu sposobił
I od lat wielu w polityce robił.

Już jest na liście, już jest teraz wyżej,
Już mu nadzieja świeci niby gwiazda,
Już nadsłuchuje i uszami strzyże,
Co myśli o nim pan, robotnik, gazda:
Zasię go w nocy strach trzęsie jak febra,
Jakby tysiący dziesięć głosów zebrać.

Liczy znajomych, kolegów, rodzinę
Bliższą i dalszą, sąsiadów, dłużników.
Naśladoszą światu pokazuje minę
Pełen uroku, gracji, wdzięku, szyku.
Wszystkim się kłania nisko pierwszy, zatem
Nie jest rozkoszą być dziś kandydatem.

Ko—STEK.

Kurjerka komunistyczna

W WIĘZIENIU.

Jak donieśliśmy w ub. środę, w Czeladzi aresztowana została kurjerka komunistyczna z Warszawy 20-letnia Blima Gutmanówna.

Gutmanówna przywiozła ze sobą z Warszawy walizę bibuły komunistycznej, która miała być rozkolportowana w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Gutmanówna po przeprowadzeniu dochodzenia została osadzona w więzieniu sosnowieckiem.

——xx——

× PRZYJĘCIA DO PRACY. W ub. tygodniu nie zanotowano poważniejszych zmian w stanie zatrudnienia w przemyśle w Zagłębiu Dąbrowskiem. Jedynie kopalnia hr. Renard przyjęła do pracy 20 robotników z kopalni „Reden" w Dąbrowie.

× KRWAWA ŁAŹNIA. W ub. środę wieczorem grupa podchmielonych mężczyzn naszła mieszkanie Oszyny, zam. w Czeladzi przy ul. Kilińskiego, wyczyniając burdy i awanturując się. Spośród awanturników odznaczał się zwłaszcza Stan. Roch, którego gospodarz prosił o spokój. Gdy to nie pomogło Oszyna siłą wyrzucił awanturników z mieszkania, zatrzymując Rocha.

Uzbrojony w pogrzebacz sprawił Rochowi krwawą łaźnię, zadając mu kilka dość głębokich ran. Zajście zlikwidowała policja, która rannego przewiozła do szpitala. Epilog awantury rozegra się przed sądem.

OFIARA NOŻOWCÓW. Wczorajszej nocy na ulicy Reymonta w Czeladzi znaleziono rannego 21-letniego Zygfryda Sztukę. Miał on kilka ran zadanych nożem przez nieznanych sprawców. Rannego umieszczono w szpitalu. Kto i w jakich okolicznościach go ranił dotąd nie stwierdzono.

Przyszli studenci Politechniki

muszą wypełnić szereg warunków

W roku akademickim 1935-36 będą wolne miejsca na wszystkich wydziałach: *Inżynierji, Mechanicznym, Elektrycznym, Chemicznym i Architektury.*

Podania o przyjęcie do Politechniki należy składać w Sekretarjacie na imię Jego Magnificencji Pana Rektora Politechniki Warszawskiej *w czasie od dnia 2 — 7 września włącznie, w godzinach 9 — 12.*

Do podań o przyjęcie należy dołączyć metrykę urodzenia w oryginale, lub wyciąg z ksiąg metrycznych. *Świadectwo dojrzałości w oryginale.* Krótki życiorys własnoręcznie napisany. Dokumenty, odnoszące się do służby wojskowej w uwierzytelnionym odpisie. *Świadectwo moralności* obowiązuje tych kandydatów, którzy świadectwo dojrzałości otrzymali wcześniej, niż w roku wstąpienia na Politechnikę. *Świadectwo odejścia* (obowiązuje, przechodzących z innej wyższej uczelni). 3 nienaklejonych fotografij, własnoręcznie podpisanych imieniem i nazwiskiem na stronie licowej. Pokwitowanie Kasy Politechniki na wpłaconą opłatę manipulacyjną *w wysokości 10 zł.*

Uczniowie prywatnych szkół, oraz szkół zagranicznych mogą starać się o przyjęcie do Politechniki tylko wówczas, jeżeli Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uzna przedstawione przez nich dowody *wykształcenia za równorzędne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich.*

Wykazy kandydatów, dopuszczonych do egzaminu konkursowego, wywieszone będą w Politechnice dnia 14 września.

Karty wstępu na egzamin konkursowy wydawane będą przez Sekretarjat *dnia 19, 20 i 21 września po uiszczeniu opłatu egzaminacyjnej* w wysokości 30 zł. i za badanie lekarskie 4 zł.

Egzaminy konkursowe odbywać się będą pomiędzy 23 — 27 września włącznie.

Wyniki egzaminów będą ogłoszone 4 października.

Wykłady i ćwiczenia na wszystkich semestrach *rozpoczną się dn. 7 października.*

Egzamin konkursowy składa się: Na Wydziale Inżynierji — z 1) algebry i trygonometrji. 2) geometrji. 3) rysunku odręcznego na Wydziale Mechanicznym — 1) Matematyki, 2) fizyki. 3) rysunku odręcznego. na Wydziale Elektrycznym — 1) algebry. 2) trygonometrji. 3) fizyki. Na Wydziale Chemicznym — 1) matematyki, 2) fizyki i rysunków aparatów fizycznych. 3) języka obcego (franc. lub niemiecki lub angielski). Na Wydziale Architektury — 1) geometrji, 2) rysunku z natur. 3) rysunku kompozycyjnego z pomocą. W podaniach o dopuszczenie do egzaminu konkursowego na wydział Chemiczny należy zaznaczyć *jaki język obcy kandydat obiera.* Maturzyści, którzy w odpowiednim czasie złożą egzamin konkursowy i nie wstępując do Politechniki odbędą służbę wojskową, będą przyjmowani w ciągu dwóch lat od złożenia egzaminu. *Szeregowi czasowo urlopowani nie będą przyjmowani na studja.* Oficerowie, winni dołączyć do podania zezwolenie swej władzy na odbywanie studjów. Podania można składać na jeden z wydziałów. W podaniach na wydział Inżynierii należy zaznaczyć, na jaki oddział kandydat chciałby wstąpić. (Oddział budownictwa lub oddział mierniczy).

Wszelkich informacyj w sprawie przyjęć udziela Sekretarjat Politechniki na miejscu w godzinach 9—12. Listowne zapytania postawione będą bez odpowiedzi.

Wyłącznie dla kandydatów do Politechniki Warszawskiej, którzy zakończą czynną służbę wojskową około połowy września 1935 roku *egzaminy konkursowe na poszczególnych Wydziałach odbędą się pomiędzy 15 października br. a 15 listopada br.*

Dokładny termin egzaminów zostanie ustalony w pierwszej połowie października br. Podania o przyjęcie do Politechniki winne być złożone w terminie obowiązującym wszystkich kandydatów.

Wiceminister Jastrzębski

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Wczoraj bawił w Zagłębiu Dąbrowskiem wiceminister pracy Jastrzębski. P. minister przybył do Ubezpieczalni interesując się zagadnieniem lecznictwa w Zagłębiu oraz sprawą budżetu.

W południe p. minister udał się do Inspektoratu pracy, gdzie w obecności inspektora pracy inż. Wesołowskiego oraz wicedyrektora Ubezpieczalni p. Cholewickiemu przyjął 3 **przygodne delegacje robotników członków kas bratnich**, mających pretensje z tytułu należnych im odpraw i rent.

Po dłuższych rozmowach z delegatami p. minister zapewnił zainteresowanych, że definitywne załatwienie sprawy kas brackich oraz **wypłata należności nastąpi w pierwszej połowie września r.b.**

Delegacje robotników po wysłuchaniu oświadczenia p. ministra podziękowały mu za informacje i rozeszły się.

Gdy są już kandydaci...

Dalsze formalności przedwyborcze

Sporządzono na środowych posiedzeniach okręgowych zgromadzeń wyborczych protokuły, zawierające przebieg zebrania, głosowań i ustaloną w ich wyniku listę kandydatów na posłów, oraz ich zastępców — **przesyłają okręgowi komisarze wyborczy niezwłocznie generalnemu komisarzowi wyborczemu** i przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych, zawiadamiając jednocześnie kandydatów na posłów i ich zastępców o dokonanym przez zgromadzenie okręgowe wyborze.

Do dnia 19 b.m. powinni kandydaci na posłów złożyć lub przesłać okręgowej komisji wyborczej **oświadczenie o zgodzie na kandydowanie w danym okręgu wyborczym.** Wobec tego, że w myśl postanowienia art. 49 ordynacji wyborczej, kandydować można tylko w jednym okręgu wyborczym — muszą kandydaci, **postawieni na listach kandydackich w więcej, aniżeli jednym okręgu — zdecydować, w którym okręgu ostatecznie kandydują.** Nieprzesłanie przez kandydata do dnia 19 b.m. oświadczenia o zgodzie na kandydowanie i wskazanie, w którym okręgu będzie kandydował — uznane zostanie za niewyrażenie zgody na kandydowanie i kandydat taki z listy zostanie skreślony.

Po otrzymaniu oświadczeń od kandydatów, przystąpią okręgowe komisje wyborcze w dniu 20-ym b.m. do ostatecznego zatwierdzenia list kandydatów na posłów i w dniu 29-ym **listy te zostaną przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych urzędowo ogłoszone z jednoczesnem wskazaniem miejsca, godziny i dnia głosowania.**

Zatwierdzenie list kandydatów na posłów **przeprowadzą okręgowe komisje wyborcze w ten sposób,** że rozpoczną na podstawie protokułu zgromadzenia okręgowego sprawdzanie, czy wybór kandydatów odbył się w sposób prawem przepisany, a w szczególności, czy uchwała zgromadzenia okręgowego jest zgodna z wynikiem głosowania. Następnie komisja okręgowa zbada, **czy wpisani na listę kandydaci na posłów mają prawo wybieralności i czy wyrazili zgodę na kandydowanie.** Komisja okręgowa może, wrazie potrzeby wezwać przewodniczącego zgromadzenia okręgowego do udzielenia wyjaśnień, kandydatów zaś na posłów wezwać może do przedstawienia dowodów posiadania przez nich prawa wybieralności.

Gdyby wskutek niewyrażenia w terminie zgody na kandydowanie lub innych przeszkód prawnych, pozostało **na liście mniej niż czterech kandydatów na posłów,** komisja okręgowa uzupełni tę liczbę do czterech, wpisując na listę kandydatów — zastępców kandydatów na posłów według kolejności, w której umieszczeni są na liście zastępców.

Przewodniczący komisji okręgowej zawiadomi niezwłocznie zastępców o **wpisaniu go na listę kandydatów na posłów;** gdyby wpisany na listę zastępca nie wyraził zgody na kandydowanie, komisja wpisze na listę kandydatów następnego skolei zastępcę.

Po wyborze kandydatów na posłów

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Wybór kandydatów na posłów, wywołał w Zagłębiu pewne zainteresowanie. Pojawiają się różne przypuszczenia i komentarze na temat dalszej akcji wyborczej.

Na zebraniu kolegjum wyborczego w ub. środę zgłoszono, jak wiadomo kilku kandydatów. W zebraniu kolegjum na 142 uprawnionych wzięło udział 141 osób. Ważnych głosów oddano 124, a 17 ze względów formalnych zostało unieważnione. Głosowanie odbyło się tylko jedno, przyczem poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów: dr. Z. Madeyski — 88 gł., prezydent Kaczkowski — 77 gł., p. Konieczko — 39 gł., wiceprezydent Trzęsimiech — 33 gł., dr. Raj — 33 gł. dyr. Mazur 32 gł., p. Ostrowski z Wojkowic — 13 gł., burmistrz Dorobczyński z Czeladzi 20 gł., red. Renik — 7 gł. i p. Gawęcki — 4 gł.

Ponieważ pierwszych sześciu otrzymało czwartą cześć ważnych głosów przeto weszli na listę kandydatów na posłów.

Nadmienić trzeba, że każdy z uczestników kolegjum mógł wypisać cztery nazwiska. Nie wszyscy jednak zamieszczali na kartach głosowania taką ilość nazwisk.

We wtorek dnia 20 b.m. odbędzie się posiedzenie okręgowej komisji wyborczej na którem zatwierdzoną zostanie lista kandydatów, poczem w odpowiednim terminie zostanie ogłoszona.

W dniu 25 b.m. odbędzie się wybór delegatów do kolegjum Wojewódzkiego na którem ustalona zostanie lista kandydatów do Senatu.

Odrzucony konkurent

oblał niedoszłą teściową kwasem solnym

Niejaki Szulim Zajdman, młodzieniec dwudziestokilkuletni, zamieszkały na Kazimierzu *zakochał się* w młodszej od niego o kilka lat Moszkowiczównie, zamieszkałej również w **Kazimierzu.**

Moszkowiczówna *odwzajemniała się również w uczuciach* Zajdmanowi i wyraziła zgodę na poślubienie go.

Małżeństwo jednak nie mogło dojść do skutku, bowiem rodzice Moszkowiczówny, a zwłaszcza matka *nie chcieli o tem wcale słyszeć.*

Rozżalony Zajdman *postanowił zemścić się.* To też spotkawszy onegdaj matkę swej wybranej, a niedoszłą swą teściową, *oblał ją kwasem solnym.* Na szczęście w ostatniej chwili zakochanemu Zajdmanowi zadrżała ręka, to też Moszkowiczowa *doznała tylko lekkich oparzeń.*

Nie zwracając uwagi na ofiarę swej zemsty, która jęcząc z bólu, wzywała pomocy, Zajdman pobiegł do mieszkania swej ukochanej i tam *wywołał awanturę.*

Zajście zlikwidowała policja.

Mściwy Zajdman *odpowie za swe czyny przed sądem.*

Oblanej kwasem solnym Moszkowiczowej *nie grozi żadne niebezpieczeństwo.*

§ Z SALI SĄDOWEJ §

BYŁO ICH TRZECH.

Było ich trzech: 37-letni Roman Męcik, 21-letni Jan Stuciżba i 20-letni Tadeusz Proszowski. Pomimo, że byli niejednokrotnie karani za kradzieże, nie odstraszyło ich to przed dokonaniem nowej kradzieży. Kilka miesięcy temu, w czasie nieobecności urzędnika, Zygmunta Zapolskiego (Sosnowiec, Chmielna 3), otworzyli drzwi jego mieszkania wytrychem, skąd następnie skradli garderobę, bieliznę i t. p. ogólnej wartości 300 zł.

Nie długo jednak cieszyli się zdobyczą. Następnego dnia zaraz zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. Na rozprawie nestor złodziei sosnowieckich Męcik usiłował bronić swych kolegów, dowodząc, że kradzieży dopuścił się sam. Zaprzeczyli temu wywiadowcy którzy ponad wszelką wątpliwość stwierdzili, że kradzież popełnili wszyscy trzej oskarżeni.

Sąd wobec tego skazał: Męcika na półtora roku więzienia, pozostałych zaś oskarżonych po roku.

NIEPOPRAWNA ZŁODZIEJKA.

Przed sądem grodzkim w Sosnowcu stanęła 19-letnia Rozalja Płaczek z Sosnowca, oskarżona o kradzież kilka kilo pierza na szkodę niejakiej Wiktorji Sulczyńskiej z Milowic. Płaczówna pomimo młodego wieku, ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną i karana była kilkanaście razy za kradzieże.

Na rozprawie do winy się przyznała, tłumacząc swój postępek nędzą. Sąd, nie dając wiary tłumaczeniom się oskarżonej, skazał ją na 6 miesięcy więzienia. Po wyroku Płaczkówna powędrowała do więzienia.

SZOFER PRZED SĄDEM.

Głośny był swojego czasu tragiczny wypadek, jaki zdarzył się przy zbiegu ulic Piłsudskiego i 3 Maja w Sosnowcu. Niewiadomo czy wskutek nieostrożności szofera, Stefana Śliwińskiego z Sosnowca, czy też ucznia, 9-letniego Witolda Rogalewicza, został on w chwili, gdy przebiegał jezdnię, uderzony wachlarzem auta tak mocno, że upadł na ziemię łamiąc nogę.

Wczoraj sprawca nieszczęśliwego wypadku stanął przed sądem, który po przesłuchaniu naocznych świadków zajścia, Śliwińskiego, z braku dostatecznych dowodów jego winy — uniewinnił.

MĘŻATKA — ZŁODZIEJKĄ.

Niemiła przygoda spotkała kilka miesięcy temu w Sosnowcu ślązaka, 53-letniego Michała Dętela z Katowic. Kiedy bowiem spieszył na tramwaj, aby jechać do domu, zaczepiła go jakaś młoda kobieta, która zaproponowała mu, ażeby postawił jej piwko.

Dętel, czuły na wdzięki niewieście, prośbie uroczej dziewoi nie odmówił i udał się posłusznie za nią. Jakież jednak było jego przerażenie, skoro znalazłszy się w kilka godzin po tem na ulicy, spostrzegł brak pamiątkowego zegarka. Nie mogąc przeboleć straty ślązak pobiegł czemprędzej do komisarjatu, gdzie opowiedział o przygodzie, jaka go spotkała. Jak się okazało kradzieży dopuściła się mężatka, 19-letnia Stefanja Karalus z Sosnowca.

Sad, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność Karalusowej, skazał ją na 3 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat.

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ" — Rumba.

× **KANDYDACI NA POSŁÓW.** W środę wieczorem na zebraniu kolegjum wyborczego okręgu 26 w Zawierciu, do którego włączono pow. Olkuski, wybrano jako kandydatów na posłów z pow. Olkuskiego pp.: inż. Tadeusza Nowaka z Glanowa, prezesa OTO i KR pow. Olkuskiego i Tomasza Kozłowskiego z Miechowskiego, brata b. premjera.

× **POŻAR W LASKACH.** W dn. 14 bm. wybuchł gwałtowny pożar w Laskach gm. Bolesław, niszcząc dwa gospodarstwa doszczętnie, gdyż oprócz zabudowań pastwą ognia padły sprzęty domowe i tegoroczne zbiory. Poszkodowanymi są: Antonina Gołębiowska i Mikołaj Gołębiowski.

× **PIELGRZYMKA ZW. PODOF. REZ.** W dniu 18 bm. powiatowa komenda Zw. podof. rez. w Olkuszu urządza pielgrzymkę do grobu śp. Marszałka i na Sowiniec z ziemią z pola walk powstańców z r. 63 w Krzykawce, gdzie poległ śp. Nullo, patron tej organizacji. W pielgrzymce wezmą udział wszystkie oddziały Związku z powiatu.

× **GWAŁTOWNA BURZA Z ULEWAMI.** W nocy ze środy na czwartek nad niektóremi gminami pow. Olkuskiego (w południowej stronie) przeszła gwałtowna burza z ulewą. Gwałtowny deszcz trwający kilka godzin, poczynił znaczne szkody w polach, łąkach, drogach itd. Znacznej szkody od ulewy deszczowej doznało szereg właścicieli młynów szczególniej w Prądniku Korzkiewskim koło Ojcowa, gdzie woda wyszła z koryta i zniszczyła zastawy i żłoby tuż przed młynami. Poszkodowani byli w dniu wczorajszym u p. starosty o pomoc materjalną, aby mogli swoje warsztaty pracy doprowadzić do używalności.

× **AWANTURY MAŁŻEŃSKIE.** Do szpitala olkuskiego przywieziono w dniu 15 bm. 24-letnią Natalję Piłka z Klucz, pokłutą nożem przez męża, Wiktora, z zawodu stolarza. Wojowniczy mężulek poturbował swą żonę niebezpiecznie podobno bez poważniejszych powodów. P. Piłkowa ma kilka ran od noża na plecach i głowie. Stan dość poważny.

Nie pamięta komu dał

DO POTRZYMANIA 30 TYS. ZŁ.

Olbrzymi pożar w Szczercowie pod Łodzią zniszczył 140 domów, w skrajnej nędzy pozostawiając 1500 osób. Dwie mieszkanki Szczercowa tak się przejęły katastrofą i utratą całego dobytku, że dostały **pomieszania zmysłów.**

Przedmiotem licznych komentarzy w Szczercowie i okolicy jest tragedja tamtejszego lekarza, **dr. Goziemskiego.** W czasie pożaru i ogólnego chaosu wręczył on komuś do potrzymania paczkę, **zawierającą podobno około 30.000 zł., a** sam wpadł do płonącego domu, by ratować resztkę dobytku. Dom spłonął wraz z gabinetem lekarskim.

Tajemniczy osobnik, któremu dr. G. dał do potrzymania cenną paczkę, **nie oddał jej do tej chwili,** a dr. Goziemski nie pamięta, komu ją wręczył. Dr. Goziemski **usiłował popełnić samobójstwo.**

100 rewizji i 66 aresztowań

WŚRÓD KOMUNISTÓW W WARSZAWIE

Przed tygodniem — władze bezpieczeństwa zlikwidowały w Warszawie zakonspirowaną drukarnię komunistyczną. W ciągu ub. tygodnia w związku z tą sprawą funkcjonarjusze Urzędu śledczego dokonali przeszło 100 rewizji, zatrzymując 66 osób spośród działaczy partji komunistycznej. Zlikwidowano centralę główną MOPR'u, centralę warszawską t. zw. „Agitpropu", centralny i warszawski wydział zawodowy KPP, oraz szereg komitetów dzielnicowych. W czasie rewizji znaleziono obfity materjał dowodowy pod postacią maszynopisów i rękopisów, sprawozdania z 7-go kongresu Kominternu, drukowane w językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i żydowskim. Pozatem znaleziono szereg broszur propagandowych, wydawnych przez komitet centralny KPP.

Żegiestów — najtańsze zdrojowisko polskie

Trzeci sezon świetnie się zapowiada

Żegiestów-Zdrój, dn. 15 sierpnia.

W uroczym zdroju nad Popradem, w dalszym ciągu panuje wielkie ożywienie. Nie znać prawie zupełnie, iż sezon główny jest już na ukończeniu i że niebawem rozpoczyna się sezon trzeci, **znany już ogółowi polskiemu ze swej niezwykłej taniości.** Właściwa różnica między sezonem głównym i jesiennym **zasadniczo nie istnieje,** bowiem pod względem atmosferycznym okres ten jest **nawet korzystniejszy** a w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu zdarzają się dni a nawet całe okresy, w których pogoda i nasłonecznienie jest **nieporównanie lepsze niż w lipcu.**

Jak wiadomo — leży Żegiestów w kotlinie górskiej otoczonej z trzech stron zalesionemi wzgórzami. Lasy te dochodzą do zdrojowiska, stwarzając doskonałe warunki klimatyczne, ponieważ chronią od chłodnych wiatrów zachodnich. Od wczesnego ranka aż do zachodu słońca panuje tam świetna insolacja, a więc o wilgoci nie może być nawet mowy. Poprad, tworzący pod Żegiestowem naturalną granicę polsko-czechosłowacką, dodaje wiele uroku temu — jak Żegiestów opiewają pisarze — **„klejnotowi Beskidów".**

Obok klimatu podalpejskiego Żegiestowskiego zdrój **dysponuje szeregiem doskonałych a ocenianych przez powagi lekarskie środków leczniczych,** przedewszystkiem leczniczemi zdrojami szczaw alkaliczno-żelazistych i magnezowanych o obfitem nasileniu bezwodnikiem węglowym (CO_2). Na czele tych wód stoją źródła: „Andrzej" i „Anna", służące do kąpieli i picia oraz źródło „Sulin", będące znakomitą szczawą alkaliczno-słoną. Wielka zawartość soli mineralnych w postaci dwuwęglanu żelazowego i magnowego oraz szczaw wapniowych i sodowych działa pobudzająco na czynności błony śluzowej i przewodu pokarmowego i dzięki temu przyczynia się wybitnie do ogólnej poprawy zdrowia. Składniki te działają również **do datnio przy cierpieniach przemiany materji, przyczyniając się do zwiększenia się ilości czerwonych ciałek krwi.** To też stan zdrowia — przy używaniu wód żegiestowskich — **daje poważną poprawę a nawet szybkie i zupełne wyzdrowienie.** Pozatem posiada Żegiestów obfite złoża doskonałej, radjoczynnej borowiny, stosowanej w postaci kąpieli i okładów, — czynny jest również zakład elektro i fizjoterapji pod kierownictwem lekarza.

Powracając do sprawy cennika, to pensjonaty oddają pokoje wraz z utrzymaniem w cenie od 3.50 zł. dziennie, w willach zakładowych pokoje od 1 zł. dziennie, w komfortowym Domu Zdrojowym od 3.50 dziennie. Pozatem wprowadzone zostają tanie kuracje ryczałtowe. Informacje w Komisji Zdrojowej w Żegiestowie-Zdroju.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Stabilizacja ogólnego poziomu

CEN I PŁAC W POLSCE.

Artykuły przemysłowe wykazują w ostatnim kwartale, po okresie stopniowego zwalniania tempa spadku cen, zupełne prawie **zahamowanie.** W wielu grupach jednak ceny jeszcze spadły.

W szczególności obniżył się nieco (o 1,0%) wskaźnik surowców i półfabrykatów krajowych i nieskartelizowanych. Z jego części składowych jednak tylko skóry uległy spadkowi, któryby można nazwać symptomatycznym: spadek ten wynosił 5,0% dla skór surowych, a 0,5% dla skór wyprawionych.

Zniżka cen drewna surowego (o 0,6%) i obrobionego (o 0,5%) natomiast nosiła raczej charakter sezonowy. Z innych ruchów zniżkowych wymienić należy jeszcze spadek cen chemikalji (terpentyny i niektórych węglopochodnych) o 3.7% na przestrzeni kwartału oraz mineralnych materjałów budowlanych o 0,4% (spadły ceny cegły i wapna, wzrastały ceny cementu).

Grupa cen, pozostających pod bezpośrednim wpływem rynków światowych wykazała silny wzrost (o 7,1%). Zwyżkowały głównie surowce włókiennicze (o 7,9%), a między niemi wełna. Zwyżka ta odbiła się na cenach przędzy (1,8% wzrostu), nie dotarła wszakże do tkanin.

Z cen „sztywnych" zanotowano jedynie obniżenie cen niektórych chemikalji.

Pośród wyrobów przemysłowych gotowych zniżka była dość ogólna i wynosiła: w grupie maszyn i narzędzi rolniczych 1.1%, w grupie sprzętów domowych 1.8%, w grupie tkanim o 0,5%, wreszcie w grupie odzieży i obuwia o 0,8%. Zwyżkę o 2,5% wykazały ceny mydła. Zwyżka cen mięsa wystąpiła również w cenach detalicznych, powodując lekki wzrost kosztów utrzymania: w budżecie robotniczym koszt żywności wzrósł z 48.0 do 48,4, a ogół kosztów — mimo równoczesnego obniżenia się niektórych cen usług — z 63,0 do 63,1, wynosząc w końcu kwartału 63,8; w kosztach rodzin pracowników umysłowych silniejsza zwyżka dotknęła cen mięsa, podnosząc się w 69,2 do 69,7.

Jeśli obniżanie się artykułów przemysłowych jest już tylko bardzo słabe, to wiąże się to częściowo z ustawaniem ruchu zniżkowego łac robotników. Już w poprzednich kwartałach zniżki stawały się stopniowo rzadszem zjawiskiem, a zaczęły się zjawiać zwyżki płac; podczas gdy jednak dotąd zwyżki te występowały tylko w poszczególnych zakładach lub conajwyżej w poszczególnych gałęziach przemysłu, w ostatnich miesiącach zakres ich wyraźnie się rozszerzył i przestały one stanowić wyjątkowe zjawisko. Tak więc spoczątkiem nowego sezonu budowlanego w wielu okręgach podniesione były stawki płac robotników budowlanych; zanotowano zwyżki w przemyśle odzieżowym i skórnym, w tartakach i przemyśle mineralnym. Obok tego zresztą zachodziły również wypadki obniżek płac, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, papierniczym, mineralnym, w niektórych ośrodkach w budowlanym, w całym przemyśle na Pomorzu. W każdym razie jednak ruch zniżkowy utracił przewagę i ogólny poziom płac wykazuje tendencje stabilizowania się.

W przeciwieństwie do tych objawów, proces obniżenia odbywał się w szerokiej skali w przedsiębiorstwach miejskich (Warszawa, Lwów, Częstochowa).

Kronika gospodarcza.

WPŁYWY I WYDATKI BUDŻETOWE. Dochody budżetowe w lipcu r.b. wyniosły 1[illegible] milj. zł. wobec 145,1 milj. zł. w czerwcu r.b. Wydatki budżetowe wyniosły w lipcu r. b. 183.9 milj. zł. wobec 181.2 milj. zł. w czerwcu rb. W ten sposób deficyt budżetowy w lipcu r.b. wyniósł 25,5 milj. zł. i był mniejszy o 10.6 milj. zł., niż w czerwcu r.b., kiedy wyniósł 36,1 milj. zł., oraz mniejszy od deficytu w lipcu r. ub, który wyniósł 2[illegible] milj. zł. Wpływy z danin i monopolów wyniosły w lipcu r.b. 133,5 milj. zł., były więc większe, niż w czerwcu r.b. (122,1 milj. zł.) i w lipcu r. ub. 126,4 milj. zł.) M. in. podatki bezpośrednie dały w lipcu r.b. 41.2 milj. zł. wobec 36,3 milj. zł. w lipcu d. ub., podatki pośrednie 15.1 milj. zł. wobec 12.3 milj. zł. (w tem podatek od cukru 11.5 milj zł., wobec 9.2 milj. zł. w lipcu r. ub.), opłaty stemplowe 8.3 milj. zł. w lipcu r.b. wobec 7.9 milj.zł. w lipcu r. ub. Spadek wykazały tylko wpływy z ceł, które wyniosły w lipcu r.b. 4.9 milj. zł. wobec 6.5 milj. zł. w lipcu r. ub.

CECHY ZWIĄZKÓW RZEMIEŚLNICZYCH PRZESTAŁY ISTNIEĆ. Z dniem 15 bm., weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczące likwidacji związku cechów rzemieślniczych. Organizacje rzemieślników zastanawiają się obecnie nad powołaniem instytucyj zastępczych.

SCALENIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTÓW MĄKĄ I MIĘSEM. Ministerstwo skarbu, zamierzając wprowadzić pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotów mąką i wyrobami mącznemi oraz od obrotu zwierzętami rzeźniczemi (bydło rogate, cielęta, owce, trzoda chlewna, konie), mięsem i wyrobami masarskiemi, zwróciła się do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych o wyrażenie opinji, jaka jest struktura przemysłu i handlu branży mącznej i piekarskiej oraz mięsnej i czy celowem byłoby scalenie podatku obrotowego w wymienionych branżach. W związku z tem odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie pod przewodnictwem radców H. Bruna i A. Gepnera z udziałem przedstawicieli organizacyj gospodarczych, posiedzenie komisji skarbowej. W wyniku dyskusji, po wysłuchaniu opinji przedstawicieli zainteresowanych organizacyj gospodarczych, komisja stanęła na stanowisku, że przy dzisiejszej strukturze obrotu zbożem, mąką i wyrobami mącznemi wprowadzenie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu w tej branży byłoby przedwczesne. Odnośnie scalenia podatku od obrotu mięsem i wyrobami mięsnemi, komisja ustaliła, iż struktura zarówno przemysłu jak i handlu tej branży nie jest odpowiednia do wprowadzenia poboru scalonego podatku, tem niemniej pewne braki dałyby się tu usunąć i wówczas sprawa scaleniowa byłaby aktualną, w szczególności chodziłoby tu o zorganizowanie jawnych targowisk oraz ujęcie i całkowite ujawnienie uboju na terenie całego państwa.

PRACE NAD USPRAWNIENIEM PRZEMYSŁU ROLNEGO W POLSCE. Dnia 17 bm. odpłyną z Gdyni do Nowego Jorku na statku „Pułaski" trzej specjaliści z różnych działów przemysłu rolnego, którzy otrzymali na wyjazd stypendja Fundacji Kościuszkowskiej oraz Państwowego Instytutu Eksportowego. Mają oni odbyć praktykę w amerykańskich zakładach przemysłu rolnego i konserwowego w celu poznania tamtejszych metod pracy i zastosowania ich następnie w Polsce. Praktyka będzie trwała przez rok, poczem stypendyści wrócą do kraju i rozpoczną pracę w swoich działach. W ten sposób opracowane będą działy: mleczarsko-serowarski, mięsno-konserwowy i drobniarsko-jajczarski. Wobec niezmiernie wysokiego poziomu amerykańskiego przemysłu rolnego i konserwowego należy się spodziewać, że praktyka stypendystów wyda w Polsce bardzo korzystne rezultaty.

Z CAŁEJ POLSKI

TRAGICZNA ŚMIERĆ 2 STUDENTÓW NA BAŁTYKU

Dwaj studenci pochodzący z Łodzi Jurga Włoskowski i Zygmunt Molke zorganizowali wycieczkę dla letników **kutrem z Kuźnicy do Rzucewa.** W tym celu wynajęli kuter niejakiego Ryszarda Mimota nieposiadającego prawa wożenia pasażerów. Do udziału **w wycieczce** zgłosiło się **ponad 30 osób,** tak, że kuter był **przepełniony.** W drodze powrotnej obaj organizatorzy postanowili jechać w małej łódce ciągnionej przez kuter, z służącej do przewożenia pasażerów z kutra na ląd, tam gdzie niema przystani. Gdy kuter znajdował się już w pobliżu Kuźnicy, mała łódeczka zaczerpnęła wody. Przestraszony tem Molke myśląc, że łódź zaczyna tonąć **skoczył do wody,** umiał bowiem doskonale pływać. Przy wyskoczeniu łódeczka przechyliła się jeszcze bardziej, a ponieważ p. Włoskowski wykonał kilka gwałtownych ruchów, łódź wywróciła się całkowicie. **Włoskowski zaczął tonąć.** Na pomoc pospieszył mu Molke, lecz pochwycony kurczowo przez kolegę stracił możność swobodnego poruszania się i **począł również tonąć.** Ponieważ kutra nie można było momentalnie zatrzymać, zanim więc zdołano pospieszyć obu z pomocą, zniknęli oni pod wodą. Dopiero po **dłuższych poszukiwaniach zdołano wydobyć z morza zwłoki obu studentów.**

Właściciela kutra pociągnięto do odpowiedzialności. Tragedja ta, która miała miejsce na oczach reszty uczestników wycieczki wywarła wstrząsające wrażenie.

MASOWA ZBRODNIA POD ŻÓŁKWIĄ

W przysiółku Kropy koło Zameczka pow. Żółkiew dokonano **masowej zbrodni.**

24-letni Piotr Hadala posprzeczawszy się z rodziną swej narzeczonej Marji Troć, sprzeciwiającej się ich małżeństwu, przybył do domu Troców, uzbrojony w rewolwer i w pewnej chwili **zasypał wszystkich domowników kulami.** Na miejscu zostały zabite matka narzeczonej Ksenia Trociowa i siostra Parania Trociówna, zaś narzeczona została ranna w nogę. Po dokonaniu zbrodni sprawca **zbiegł.**

Czy wiecie że...

— W Berlinie zainstalowano osiem aparatów telewizyjnych w różnych punktach miasta. Do urządzonych w ten sposób teatrów telewizyjnych publiczność może uczęszczać bezpłatnie.

— W Szwajcarji 11% abonentów odbiera audycje radjowe zapomocą kabla telefonicznego.

— Dzieciom poniżej lat 14 zakazano występów przed mikrofonem w Wielkiej Brytanji.

— Radjostacja w Lipsku wprowadziła nowy sygnał: trzy akordy w tonacji D-Dur.

— Największą ilość audycyj propagandowych w językach obcych nadają stacje włoskie.

— We Włoszech nałożono wysokie grzywny za funkcjonowanie głośnika przy otwartem oknie.

— Krótkofalowcy wynaleźli na południu Rosji strefę, w której odbiór krótkich fal radjowych jest niemożliwy.

— W Lizbonie otwarta zostanie pierwszego września stacja radjowa o sile 20 kilowatów.

— We Francji rozpowszechnia się coraz bardziej radjo w taksówkach i to nietylko w Paryżu, ale i na prowincji.

PROGRAM RADJOWY

„WESOŁA FALA”

W obozach harcerskich i akademickich, na wycieczkach kajakowych, wyprawach w góry, grze tenisa, podróżach samochodem i rowerem upływają dziś wakacje naszych panienek i pań. Trochę inaczej wyglądała ta sprawa dawniej. Jak spędzały wakacje nasze matki i babki przed dwudziestu kilku laty przypomni nam W. Budzyński w Wesołej Fali pt. „Wilegjatura — fason 1912”, którą usłyszymy w niedzielę dn. 18 bm. o godz. 21.30. Do występu w tej Fali rewjowej udało się W. Budzyńskiemu pozyskać nestorkę aktorek polskich, słynną artystkę Amelję Kasprowiczową ulubienicę Lwowa, organizatorkę jednego z pierwszych lwowskich kabaretów Andę Kitschman. Tekst fali pióra W. Budzyńskiego, muzyka Andy Kitschman.

GRIEGA BALLADA OP. 24.

Dnia 18 bm. o godz. 19.25 nadaje rozgłośnia warszawska audycję z płyt, mianowicie Griega „Balladę op. 24.” utwór, który pomiędzy kompozycjami Griega na fortepian solo zajmuje miejsce pierwsze. Są to właściwie warjacje na temat melodji norweskiej. Utwór ten wykona jeden z najsłynniejszych pianistów... Leopold Godowski.

KONCERT SKRZYPCOWY MENDELSSOHNA W WYKONANIU SZIGETTI'EGO.

Jeden z głównych filarów repertuaru skrzypcowego to koncert Mendelssohna. Pełen wdzięku i powabu, skończony w swej formie, wzbudził już u rówieśników Mendelssohna, przedewszystkiem u Schumanna szczery zachwyt. Obok „Snu nocy letniej” należy do najpiękniejszych utworów tego kompozytora. Toteż wykonany przez węgierskiego skrzypka tego o sławie światowej, zainteresuje niewątpliwie dn. 18 bm. o godz. 21. wszystkich radjosłuchaczy.

URWIS — JULJUSZA KATERWY W RADJO

„Urwis” jest jedną z najlepszych komedji Szczepana Jeleńskiego piszącego pod pseudonimem Juljusza Katerwy. W utworze tym święcił swego czasu wielkie triumfy Osterwa i cały zespół Reduty. Fragment słuchowiskowy wyjęty z „Urwisa” nada rozgłośnia Poznańska, dnia 18 bm. około godz. 13-ej, zaznajamiając nas z pełnym czaru subtelnym humorem Katerwy, zabarwionym dozą swoistego romantyzmu.

AUTENTYCZNE DOŻYNKI W RADJO

W dniu 18 bm. o godzinie 17.30 Radjo nada ciekawą audycję o charakterze ludowym: Będzie to transmisja z uroczystości dożynek w Tczycy w powiecie miechowskim, p. t. „Tczycki Wyżynek”. Program audycji obejmuje tradycyjne obyczaje dożynkowe, korowód niosący symboliczny wieniec ze zboża, cały szereg pieśni, związanych z tą radosną uroczystością, tańce i wesołe gawędy. Piosenki miechowskie są dotąd mało znane, warto je będzie poznać, bo są oryginalne, przeważnie wesołe i dowcipne, ciekawe są również gawędy, o charakterze fantastycznych a nie pozbawionych humoru bajek.

Sprawozdawcą będzie p. Stefan Felsztyński.

SOBOTA, 17 SIERPNIA 1935 R.

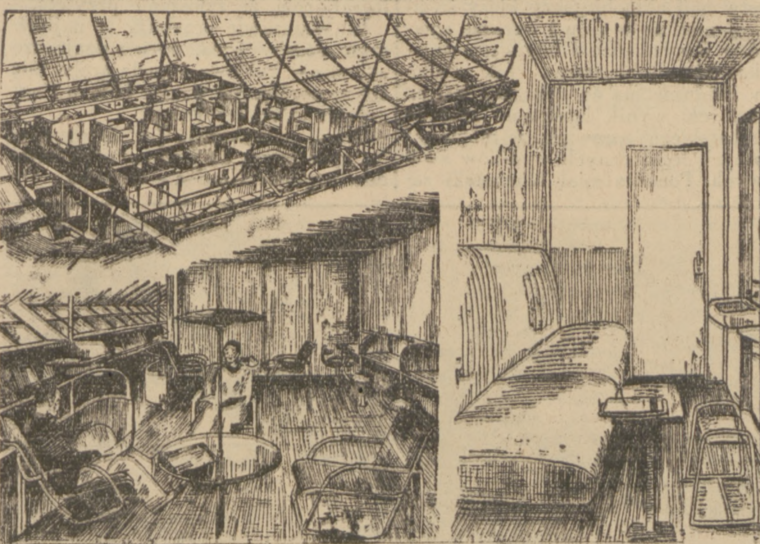
6.30 Audycja poranna. **12.00** Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. **12.15** Muzyka Wschodu. **13.00** Chwilka dla kobiet. **13.05** „Najprawdziwsze tanga”. **14.30** Nowości z płyt. **15.15** Życie artystyczne i kulturalne Śląska. **15.30** Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci młodszych pt. „U jagodowego króla”. **16.00** „Skrzynka techniczna”. **16.15** Recital wiolonczelowy Marjana Neuteicha. **16.35** Pieśni w wykonaniu Sławy Bestemi. **16.50** „Codzienny odcinek prozy”: „Wywiad” humoreska. **17.00** „Dla naszych letnisk i uzdrowisk” — Koncert Orkiestry P. R. **18.00** Poradnik sportowy. **18.10** „Minuta poezji”, wiersz Kazimierza Tetmajera. **18.15** „Cała Polska śpiewa”. **18.30** Skrzynka Cioci Heli dla dzieci. **18.45** Bajeczki i piosenki dla dzieci. **19.15** Koncert reklamowy. **19.30** „[illegible]-ze pieśni” w wyk. Berty Bragińskiej (m. sopran). **19.50** Pogadanka aktualna. **20.00** „Legenda Śląskiej historji” — feljeton inż. Henryka Służewskiego. **20.10** Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. **20.55** „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. **21.00** Audycja dla Polaków z zagranicy. **21.30** Koncert w wykonaniu: Orkiestry P. R. **22.00** Wiadomości sportowe ogólne. **22.05** Wiadomości sportowe lokalne. **22.10** „Wesoła Syrena”. **22.30** Posłuchajmy orkiestry Edith Lorand.

„Uprowadzenie z Seraju” Mozarta!

Polskie Radjo przejęło do transmisji w bieżącym sezonie letnim szereg wspaniałych koncertów i oper z festiwalu w Salzburgu, imprez, które stanowią najważniejsze zdarzenia z życia muzycznego świata. Między innemi transmitowana będzie dnia 21 bm. o godz. 19.10 jedna z najpiękniejszych oper „Uprowadzenie z Seraju” Mozarta. Audycja ta będzie prawdziwem przeżyciem dla radjosłuchaczy. Opera ta bowiem jest genjalnem połączeniem włoskiej Opera Buffa, niemieckiego „Singspielu” i przedewszystkiem wspaniałego talentu Mozarta, który zdaje się swoją krwią serdeczną przepajać każde swe dzieło. Modne w tym czasie tematy egzotyczne, przedewszystkiem z życia Turków, względnie z wyobrażeń i życia tego narodu zaczerpnięte, nabierają u Mozarta zupełnie innego sensu i wyglądu, jak u innych kompozytorów jemu współczesnych. Stają się one bowiem u tego wielkiego mistrza dramatem-baśnią, przepojonym prawdziwem, krwią pulsującem życiem. Konstancja i służebna jej Blonde, oraz Perdillo, służący Belmonta znajdują się w niewoli u Selima Paszy, Turka, który z zazdrością pilnuje swych niewolników. Ukochany Konstancji Belmonte postanowił uwolnić nieszczęśliwe ofiary Turka. W ogrodzie paszy napotyka na stanowczy opór starego sługi Selima gburowatego Osmina. Dopiero za pomocą alkoholu, o którym Osmin, jako wierny sługa Allaha, początkowo nawet słyszeć nie chce, potem jednak oprzeć się pokusie nie może, udaje się uśpić czujność Turka. Ale uprowadzenie, świetnie napozór przygotowane, nie udaje się. Niespodziamie jednak okazuje Selim pasza, który naprożno starał się o względy Konstancji, wiele serca i szlachetności. Wybacza mianowicie młodej parze nietylko nieudałą ucieczkę, ale obdarowuje ich nawet upragnioną wolnością. Taka jest zasadnicza treść opery. Nie dają się natomiast ująć w słowa przepyszne sceny komiczne, gniew starego Osmina, który pragnąłby najchętniej wszystkich niewiernych powiesić, utopić, zadusić i nadaremnie wpada w wściekłość słysząc o uwolnieniu znienawidzonych wrogów. Gniew jego jest tem większy że stracił w ten sposób upatrzoną dla siebie śliczną służebną Konstancji, która go zresztą niemiłosiernie wykpiwała i wyśmiewała. Znakomitą jest również postać chytrego a zawsze pomysłowego Pedrilla, rola charakterystyczna dla Opery Buffa. Pełne szlachetności, rzewności i prawdziwego piękna są postacie Belmonta i Konstancji, znakomite odmalowanie ogólnego tła, środowiska. Niezapomniane arje Konstancji i Belmonta, serenada Pedrilla, która ma być sygnałem do ucieczki, przekomiczne partje starego Osmina. Całość to arcydzieło muzyki scenicznej.

Lecz nietylko sama opera stanowić będzie w transmisji salzburskiej przedmiot najwyższego zainteresowania. Osoba dyrygenta Bruno Waltera absorbuje nas w równie wysokiej mierze. Walter, to jeden z największych dyrygentów świata. W fanatycznej służbie dla sprawy muzycznej zapomina Walter o swej własnej osobie, wola kompozytora jest świętością nietykalną. Każda fraza muzyczna, każdy choćby drobny szczegół interpretacyjny otwiera zupełnie nowe horyzonty, olśniewa swą trafnością. Jeżeli można mówić o kongenjalności kompozytora i wykonawcy, to ma to miejsce właśnie u Bruno Waltera jako interpretatora Mozarta.

Dodajmy jeszcze, że wykonawcami opery będą najlepsi śpiewacy oper niemieckich i austrjackich, oraz słynna orkiestra Filharmonji wiedeńskiej a przyznać musimy, że transmisja ta będzie dla wszystkich słuchaczy niebywałem zdarzeniem.



WNĘTRZE NOWEGO ZEPPELINA „L. Z. 129”.
U góry na lewo: częściowy wykrój wnętrza; u dołu na lewo: czytelnia; na prawo: kabina sypialnia. Sterowiec ten będzie w najbliższym czasie wykończony.

Niełatwo być eleganckim w Sowietach!

Do pierwszorzędnego hotelu w Moskwie zajechała pewna młoda Francuska. Rozpakowała rzeczy, suknie powiesiła w szafie i wyszła na miasto. Jednak po chwili pomyślała, że może przecież trzeba było **zamknąć szafę**, wraca więc szybko (może pół godziny upłynęło od czasu, jak opuściła hotel). Wchodzi do pokoju i staje w progu, zdumiona i przestraszona:

Jej szafa otwarta naoścież, suknie leżą na łóżku i na krzesłach, na podłodze zaś porozkładały się pokojówki, w pracowitem skupieniu usiłując na wielkich arkuszach gazet **skopjować krój jej**, bardzo zresztą skromnych, lecz zawsze paryskich toalet.

— Bo musimy jakoś wkońcu stać się podobne do ludzi, ubrać się tak samo, **jak ubierają się inne kobiety na świecie!** — tłomaczyły skonfundowane dziewczęta.

Ten pęd do elegancji widać dziś w Moskwie na każdym kroku. Mężczyźni nie chcą patrzeć na charakterystyczne rosyjskie „rubaszki”, kobiety marzą o **sukniach balowych i wieczorowych**. Jest parę sklepów, gdzie nawet można je dostać i bardzo są piękne, tylko, niestety, kosztują **około tysiąca rubli sztuka**, to znaczy siedem razy więcej, niż wynosi średni miesięczny zarobek robotnika. Urzędnicy też, jak wiadomo, nie więcej, nawet raczej nieraz mniej zarabiają.

Więc trzeba sobie jakoś radzić, co nawet przy takiej pomysłowości, jaką okazały te np. panienki z hotelu, wcale łatwe nie jest. Cóż z tego, bowiem, że jedna i druga potrafiłaby sobie doskonale uszyć suknię, kiedy prawie **niepodobna dostać na nią możliwego materjału?** Przecież jeszcze dotychczas cała produkcja sowiecka dostarcza rocznie na głowę zaledwie **pół metra wełny i kilkanaście metrów marnientkiej tkaniny bawełnianej!** I to musi wystarczyć, na wszystko, nietylko na ubranie, lecz także i na bieliznę osobistą, stołową, pościelową...

Niewiele lepiej przedstawia się kwestja **obuwia**. Trochę z tem jest łatwiej dziś niż przed kilku laty, bo np. w r. 1927 zaledwie jeden na siedmiu mieszkańców mógł sobie kupić parę butów czy pantofli na rok, chociażby nawet miał pieniądze na to, aby sobie i dziesięć par sprawić. Teraz już produkcja wystarcza **dla zaopatrzenia w parę obuwia rocznie co drugiego obywatela Sowietów**, względnie pozwala na to, aby sobie każdy kupił jedną parę co dwa lata. Zważywszy przytem gatunek tego obuwia, które się z reguły rozlatuje po paru miesiącach, czy nawet tygodniach — trzeba uznać, że tamtejsi eleganci i elegantki muszą istotnie cudów dokazywać, aby wyglądać choć jako tako po ludzku.

Zato już dzisiaj nikt na nich nie patrzy z niechęcią, nikt nie woła za niemi pogardliwie: „**burżuje**”! Przeciwnie, zupełnie przeciwnie! goni za niemi setka zazdrosnych spojrzeń, ze stu serc wyrywają się **melancholijne westchnienia...**

RZECZY CIEKAWE

ODNALEZIONE LISTY BERINGA.

Uczonym rosyjskim udało się w tych dniach odnaleźć bardzo cenne dokumenty i listy, należące do słynnego podróżnika, Vitusa Beringa. Bering był przed 200 laty w służbie cara Piotra Wielkiego i z jego polecenia odbył pierwsze podróże polarne w poszukiwaniu drogi morskiej z Europy do Ameryki. W latach 1728 do 1741 udało się Beringowi znaleźć drogę morską w okolicach Arktyki, wiodącą do Ameryki. Na pamiątkę odkrycia ochrzczono nazwiskiem podróżnika morze Beringa i cieśninę Beringa. Odnalezione obecnie listy przedstawiają korespondencję znakomitego odkrywcy prowadzoną przezeń z cesarzową rosyjską Anną.

PLANETA ZE ZŁOTA.

Planeta, której nazwa Eros nasuwa wyobraźni skojarzenia z dziedziny mitologji, miałaby się, według najnowszych obserwacyj uczonych amerykańskich, składać... ze złota. Eros jest maleńką planetą, której forma różni się od innych planet tem, że nie jest ona kulista, lecz wydłużona elipsoidalnie. Ale nie to stanowi o osobliwości struktury Erosa. Otóż, jak wynika z obliczeń astronomicznych, Eros waży więcej stosunkowo niż nasza ziemia, której waga przewyższa 5-ciokrotnie wagę kuli z wody. Natomiast Eros ważyłby 15-cie razy więcej niż woda zamknięta w formie i wymiarach tej planety. Ta zaś waga odpowiada wadze złota w porównaniu z wagą wody. Wynikałoby zatem z obliczeń i hipotezy astronomów amerykańskich, iż Eros jest ze złota.

PRASA NA WĘGRZECH.

Według ogłoszonego wykazu statystycznego ukazuje się na Węgrzech 1.200 wydawnictw, w tem 68 dzienników i 200 tygodników. W Budapeszcie wychodzi 21 dzienników, 170 tygodników, 473 miesięczniki oraz 215 różnych perjodyków, tak, iż w stolicy koncentruje się 70 proc. wszystkich wydawnictw prasowych węgierskich.

85 OPERACYJ NA JEDNYM PACJENCIE.

W Ameryce wszystko jest nadzwyczajne. Najnowszą sensacją Nowego Jorku jest 14-letni Herold Pfleger, który poddany został 85-ciu zabiegom operacyjnym i pomimo to... wyzdrowiał. Chłopiec zapadł na ciężkie zapalenie kości, do którego dołączyło się jeszcze zatrucie krwi. W ciągu ośmiu miesięcy przymusowego pobytu małego pacjenta w szpitalu dokonano na nim 85 operacyj, a w tem amputacji prawej nogi aż po kolano oraz kilku transfuzyj krwi. Nic dziwnego, że dzienniki amerykańskie przepełnione są opisami choroby Pflegera i fotografiami cudownie uleczonego.



„WYGARBUJĄ IM SKÓRĘ".
W miejscowości Winchester w Ameryce wybuchł strajk robotników garbarni. Na ilustracji strajkujący grożą łamistrajkom, że „w...rbują im skórę".

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozgrywki o mistrzostwo

Z dniem 1 września rb. rozpoczęte zostaną rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo wszystkich klas: A, B i C.

Ukaranie graczy

Podokręg ukarał następujących graczy: *Bratta Icka Majera* z ŻTGS. Nordja 3 tygodniową dyskwalifikacją oraz usunięciem od sprawowania funkcji kapitana na pół roku *za namawianie swej drużyny do brutalnej gry* na zawodach z STS Unja w dniu 21 ub. m. *Bujakowskiego Jana* z TS Zew Niemce surową naganą za krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach z RKS Czarni.

Zamknięcie boiska.

Podokręg ukarał KS Zagłębianka zamknięciem boiska na przeciąg 4 tygodni od 8 lipca do 4 sierpnia rb. włącznie za nieutrzymanie porządku na zawodach z Unją w dniu 23 czerwca rb., wskutek czego pobity został sędzia prowadzący te zawody.

Zmiana adresów klubów

KS Brygada Strzemieszyce: p. Wł. Kubiczek, ul. Szosowa 9; *TS Dąbrowa* w Dąbrowie Górniczej p. Stanisław Korczaw, ul. 1 Maja 50. *Policyjny KS* w Sosnowcu II komisarjat PP, ul. Narutowicza 30, tel. 3-61.

Zawieszony klub.

Podokręg zawiesił w prawach członka *KS Cyklon* Rogoźnik za nieuregulowanie należności dla RKS Orlęta w Dąbrowie Górniczej. Z chwilą uregulowania należności zawieszenie traci ważność.

Wyjaśnienie PZPN

PZPN wyjaśnił, że w myśl obowiązujących przepisów, gracze klubu zmieniającego nazwę, są automatycznie zwolnieni z dniem, w którym Podokręg został o zmianie nazwy klubu powiadomiony.

Kucharskiemu nie wolno startować

Doskonały średniodystansowiec Kucharski, który w ostatnich tygodniach odniósł zagranicą wiele cennych zwycięstw nad elitą biegaczy klasy światowej, miał się w dniu 1 września spotkać w Kopenhadze z biegaczem amerykańskim Robinsonem. Jak wiadomo, Robinson ma na dystansie 800 m. o 0,2 sek. wynik lepszy od rekordu Kucharskiego i prowadzi w tabeli najlepszych tegorocznych wyników świata towych. Ponadto miał Kucharski zaproszenie na starty w Finlandji.

Polski Związek lekkiej-atletyki odmówił jednak Kucharskiemu zezwolenia na udział w powyższych zawodach, bojąc się, by tak częste starty nie wyeksploatowały jego sił.

Nieprawdziwe pogłoski o Sznajdrze.

W dwa dni po sukcesie Sznajdra w Amsterdamie, rozeszła się w Katowicach pogłoska, że doskonały zawodnik katowickiej Pogoni, został skaperowany przez S. C. Charlotenburg i do Polski już nie powróci.

Wiadomość ta *nie polega na prawdzie.* Sznajder coprawda do tej chwili jeszcze nie powrócił, ale było to w planie jego podróży, gdyż zgóry zapowiedział, że zatrzyma się na kilka dni w Berlinie, aby obejrzeć przygotowania do igrzysk olimpijskich.

Rodzina zawodnika, osoby zbliżone i macierzysty klub zapowiadają, że Sznajder po powrocie za puszczanie w obieg szkodzących mu pogłosek pociągnie winnych do odpowiedzialności.

13 balonów walczyć będzie o puhar Gordon - Benneta

15 bm. o godz. 18-tej upłynął termin zgłoszeń udziału w międzynarodowych zawodach balonowych o puhar im. Gordon - Benneta.

Rano niemal w ostatniej chwili nadszedł kablogram z Ameryki, w którym Aeroklub Stanów Zjednoczonych powiadomił kierownictwo zawodów o swym udziale.

Wedle tego kablogramu aeronauty kę Stanów Zjednoczonych reprezentować będzie jeden balon. Nazwa jego jak również skład załogi nie jest znany. Natychmiast po otrzymaniu kablogramu odpowiedziano również telegraficznie, że zgłoszenie przyjęto.

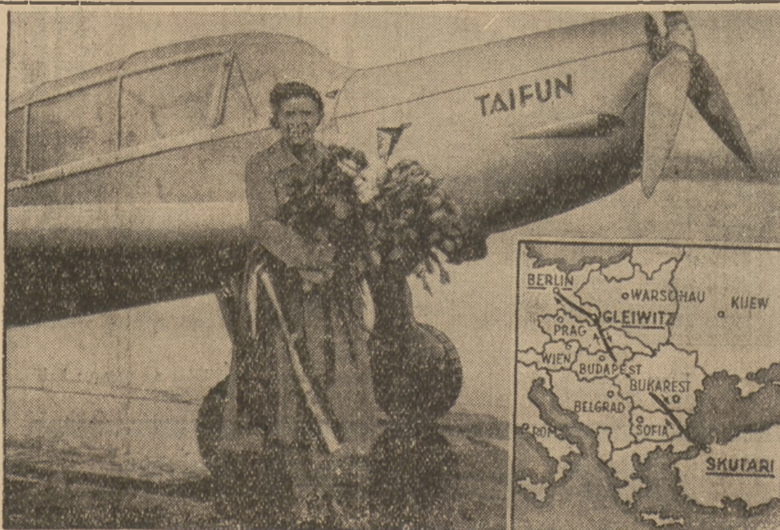
W Warszawie oczekują w najbliższym czasie pisma, potwierdzającego zgłoszenie kablowe i podającego bliższe szczegóły, jak nazwa balonu i nazwiska członków załogi.

Balon amerykański jest 13-ym skolei zgłoszonym do tegorocznych zawodów o puhar Gordon - Benneta.

— Jerzy mówi, że nie ożeniłby się z najpiękniejszą nawet kobietą świata.
— O... niewiadomo, czy jabym go chciała...

OBRAŻENI.

A.: — Staszek powiedział, że jestem podobny do ciebie.
B.: Gdzie on jest?! Dostanie za to po gębie.
T.: Już dostał odemnie!



WSPANIAŁY LOT KOBIETY.
Elly Beinhorn, która — jak o tem donosiliśmy — w jednym dniu przeleciała z Gliwic do Stambułu i ze Stambułu do Berlina, p...latując trasę długości 3370 km.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.